Pieczęcie powstańcze 1863–1864 w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Powstanie styczniowe – jak każde wielkie wydarzenie w życiu narodu – budziło i nadal budzi namiętności. I różne oceny. Tuż po jego tragicznym zakończeniu, a także w latach następnych aż do wybuchu I wojny światowej trwały dyskusje o celowości walki z zaborcą dysponującym tak olbrzymim potencjałem militarnym, który nie dawał najmniejszych szans dla tworzonych doraźnie, źle uzbrojonych, konspiracyjnych oddziałów polskich. Negatywna ocena powstania zdawała się dominować w powszechnej świadomości.

W 1918 roku powstała niepodległa Rzeczpospolita, tak oczekiwana przez pokolenia. Wówczas pamięć o powstaniu 1863 roku stała się nową wartością. Z perspektywy czasu dowodnie okazało się, że takie ofiary nie idą na marne.

Przypadająca w 2013 roku 150. rocznica wybuchu powstania styczniowego jest dobrą okazją, aby przypomnieć tamten zryw, chociażby przez zaprezentowanie niektórych pamiątek z nim związanych.

W zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa znajduje się kolekcja 21 sztuk pieczęci powstańczego Rządu Narodowego, odciśniętych w czarnym tuszu na nieregularnych, oderwanych skrawkach papieru. Kiedyś były to pisma urzędów powstańczych. Pozostały z nich tylko fragmenty z pieczęciami.

Kto tak zrobił, nie wiadomo. Niektóre mają brunatne plamy pozostawione przez wilgoć. Być może zetlały ze starości i ktoś, nie mogąc zachować ich w całości, oderwał fragmenty z pieczęciami. Nie są to późniejsze odbitki z oryginalnych tłoków pieczętnych, jakie na pamiątkę zbierano (odciskając na czystym papierze) w okresie popowstańczej żałoby narodowej, ale pozostałości autentycznych dokumentów, niekiedy z resztkami pisma.

Artykuł niniejszy został poszerzony o dokumenty powstańcze ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, zachowane w całości, opatrzone pieczęciami Rządu Narodowego. Niektóre z nich pisane są ręcznie, inne drukowane. Artykuł uzupełniają, najcenniejsze obiekty w tej kolekcji, a mianowicie dwa zachowane oryginalne tłoki pieczętne.

Patrząc z perspektywy 150 lat od tamtych wydarzeń, należy podkreślić, że posiadaczowi takiego dokumentu groziła ze strony zaborców rosyjskich szubienica, w najlepszym wypadku zesłanie na Sybir. Cóż takiego było w tym niepozornym tuszowym odcisku, że wzbudzał zajadłość prześladowców?

W okresie powstania styczniowego właśnie pieczęć była widomym znakiem trwania Rządu Narodowego i jego struktur. Pierwszego w naszych dziejach państwa podziemnego. Bardzo celnie, dobitnie i pięknie wskazał na to Marszałek Józef Piłsudski w odczycie, jaki wygłosił 20 stycznia 1924 roku w Warszawie w związku z kolejną rocznicą wybuchu powstania: „W roku 1863 istniał taki symbol, który silnie, ba – nieraz wszechwładnie – panował nad ludźmi. Była nim pieczęć – pieczęć Rządu Narodowego.

Widywałem ją w różnych muzeach – kawałeczek bibułki z drobnym pismem, a u spodu pieczęć. To był symbol siły”[1].

Taka opinia znajdowała liczne potwierdzenie we wspomnieniach uczestników powstania, np. sekretarza Rządu Narodowego Józefa Kajetana Strzemieńczyka-Janowskiego[2]: „Naród polski pomawiany o anarchiczne usposobienie, o brak poszanowania i posłuchu dla rządu, o samowolę i chęć wyłamywania się z pod obowiązujących ustaw, teraz zaprzeczył tej opinii. Dowiódł, że może być karnym, posłusznym, jeżeli władza rządząca jest narodowa, która przede wszystkiem ma na celu dobro i pożytek narodu. Rząd Narodowy miał w całym kraju posłuch zupełny. Ten ważny objaw usposobienia narodu był tem silniejszy, jeżeli uprzytomnimy sobie, że ten Rząd Narodowy, jako tajemny, był właściwie »mitem«, co więcej nawet, był tylko pieczątką, na której była tylko wyryta nazwa: »Rząd Narodowy«. Nie pytano co za ludzie pod tym znakiem się ukrywają, nie znano, już nie tylko ich nazwisk, ale nie znano nawet ich charakteru, a jednak słuchano go i wykonywano jego rozkazy,

[1] Piłsudski J.: Rok 1863. W: *Józef Piłsudski. Pisma zbiorowe. Wydanie prac dotychczas drukiem ogłoszonych*. Oprac. K. Świtalski. T. 6. Warszawa 1937, s. 161.

[2] Józef Kajetan Janowski (1832–1914), architekt, wykładał na Politechnice Lwowskiej, uczestnik powstania styczniowego, sekretarz Rządu Narodowego, jeden z najbliższych współpracowników Romualda Traugutta. Po upadku powstania na emigracji we Francji, potem osiadł we Lwowie. Członek zarządu Muzeum Polskiego w Rapperswilu.

bo on był przedstawicielem idei, idei wielkiej, którą każdy prawy Polak nosił w swej duszy, idei, której urzeczywistnienia każdy jak najgoręcej pragnął. Rząd Narodowy był sztandarem, około którego naród się skupił”[3].

W odczycie tym Piłsudski uwiecznił osobiste wspomnienie z czasów młodości, z okresu podziemnej walki z zaborcą rosyjskim, związane z legendą 1863 roku: „Niech mi wolno będzie z tych wspomnień wybrać może najoryginalniejsze, wydające się czymś nieprawdopodobnym, a świadczące o tej ogromnej potędze sugestii, którą posiadała silna władza Rządu Narodowego. Dotyczą one licznego udziału Żydów w powstaniu. Organizacja wówczas wszędzie była oparta na pewnym schemacie. W miasteczku każdym był burmistrz chrześcijanin i pomocnik burmistrza Żyd. I pamiętam ze wspomnień jednego młodego Żydka, któremu najniebezpieczniejsze ekspedycje poruczano, który przewoził wszystkie tajne rzeczy, który masowo broni dostarczał i który, jako o jedyną łaskę, prosił, by mu jakieś najmniejsze odznaczenie dano od rządu polskiego.

W swoim życiu napotkałem tradycję tej pracy. Podczas wojny japońskiej[4], w pracy konspiracyjnej, zabłądziłem do Siedlec. Polecono mi, jako adres [konspiracyjny], pewną fabrykę, która właściwie była zwyczajnym warsztatem farbiarskim, i gospodarz, poczciwy grubasek, miał mię przyjąć. Zjawiłem się u niego również jako wysłannik takiej pieczęci, jako człowiek bez nazwiska, o którym wiedział jednak, że jest czymś więcej, wysłannikiem jakiejś władzy. Przyjął więc mnie z należytą czcią. Po dłuższej rozmowie, gdy już załatwiłem u niego wszystkie sprawy, uległ ku mnie jakiejś nadzwyczajnej sympatii i przed odjazdem zwrócił się do mnie: »Nie możemy się tak rozstać, niech ja na pożegnanie podzielę się z panem największą pamiątką«. I z pod pułapu swojej fabryczki wyciągnął zawinięte w mnóstwo papierków dwie małe bibułki. Widniały na nich pieczęcie Rządu Narodowego. Pytam się skąd to pochodzi. Opisuje mi historię. Przeszły te bibułki przez piekło katorgi syberyjskiej i wróciły potem do Polski. Taki to właśnie pomocnik burmistrza – Żyd, wróciwszy z katorgi, w nowym życiu nie mogąc znaleźć dla siebie miejsca, bo od jednego brzegu odpłynął, a do drugiego nie przypłynął, w kurczach i bólach konając, tę świętość, zachowaną z katorgi, ojcu tego rzemieślnika oddał. Teraz ten spadkobierca tradycji Rawicza[5] dzieli się ze mną tą świętością jak opłatkiem; sobie zostawił jedną kartkę, a mnie drugą na życie późniejsze oddał”[6].

Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu, że pamięć i legenda roku 1863 miały przemożny wpływ na ukształtowanie patriotyczne przyszłego Pierwszego Marszałka Polski. Wielka w tym zasługa tradycji patriotyczno-powstańczych domu rodzinnego w Zułowie koło Wilna. Ojciec, Józef Wincenty Piłsudski (1833–1902), był komisarzem powstańczego rządu na powiat kowieński. Matka, Maria z Billewiczów Piłsudska (1842–1884), wpoiła dzieciom poczucie patriotyzmu i dumy z bycia Polakami, uczyła je literatury i dziejów ojczystych.

Wiele lat później, 26 czerwca 1914 roku, Komendant Piłsudski wraz z podległymi oddziałami strzeleckimi brał udział we Lwowie w manifestacyjnym pogrzebie wspomnianego powstańca Józefa Kajetana Strzemieńczyka-Janowskiego. W mowie pożegnalnej na cmentarzu Łyczakowskim powiedział: „Po pół wieku tułaczki życiowej, po pół wieku pracy serdecznej, a krwawej widziałeś, ostatni z Rządu Narodowego, co naród do walki o wolność i lud prowadził, nowe zastępy, gotowe walczyć o to, za co walczyłeś ty i twoi – widziałeś odrodzonego żołnierza polskiego, któremu jutrzenka wolności i szczęście zaświta. (…) Lecz, żołnierzu polski, ty nie zadrżysz przed walką, na którą cię twój Rząd Narodowy wyśle, bo rząd to twój wódz, co krwi żołnierskiej nie powinien, nie może żałować”[7].

Niedługo potem, 6 sierpnia 1914 roku, na rozkaz Komendanta Piłsudskiego z krakowskich Oleandrów wyruszyła do boju o wolną Polskę 1 Kompania Kadrowa strzelców. Był to pierwszy od czasów powstania styczniowego zorganizowany oddział polskiego wojska.

Przypadek, ale jakże symboliczny w swojej wymowie, sprawił, że dokładnie pół wieku wcześniej, 5 sierpnia 1864 roku, rosyjscy zaborcy na stokach Cytadeli warszawskiej powiesili Romualda Traugutta i czterech członków Rządu Narodowego, co w praktyce oznaczało klęskę powstania.

Teraz nowe pokolenie poszło walczyć o wolną Polskę. Jak się miało okazać, tym razem skutecznie.

Pieczęci powstańczych było bardzo wiele. Wszak powstało polskie państwo podziemne. Posługiwały się nimi wszystkie komórki tworzące struktury rządu powstańczego w stolicy i na prowincji, a także przedstawiciele za granicą. Dysponowali nimi oczywiście także dowódcy oddziałów zbrojnych. Jak słusznie zauważył Stefan Kieniewicz[8] w przedmowie do pomnikowego dzieła poświęconemu temu zagadnieniu: „W ogniu wojny toczonej pomiędzy jawną siłą zaborcy a zakonspirowanym kierownictwem »ruchu« tylko pieczęć mogła uwierzytelniać odezwy i dekrety, raporty i rozkazy, nominacje i całą korespondencję bieżącą władz narodowych”[9].

Następnie ten znakomity historyk, wybitny znawca dziejów powstania styczniowego, konstatował: „Pomyślmy tylko: każda z owych pieczęci została potajemnie wykona-

[3] Janowski J.K.: *Pamiętniki o powstaniu styczniowem (styczeń – maj 1863 r.)*. T. 1. Lwów 1923, s. 318.

[4] Mowa o zwycięskiej dla Japonii wojnie z Rosją w latach 1904–1905. Wojna ta, obnażając słabość Rosji, doprowadziła do wybuchu tam rewolucji w 1905 r.

[5] Władysław Rawicz, ur. 1832, naczelnik cywilny Rządu Narodowego na województwo podlaskie, powieszony przez Rosjan w Siedlcach 21 listopada 1863 r.

[6] Piłsudski J.: Rok 1863…, s. 165, 166.

[7] Przemówienie nad grobem Józefa Kajetana Strzemieńczyka-Janowskiego w: *Józef Piłsudski. Pisma*… T. 3. Oprac. W. Lipiński. Warszawa 1937, s. 255.

[8] Stefan Kieniewicz (1907–1992), historyk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, żołnierz Armii Krajowej, uczestnik powstania warszawskiego. Znawca historii Polski XIX wieku, w tym powstania styczniowego. Autor m.in.: *Historia Polski 1795–1918*. Warszawa 1968; *Powstanie styczniowe*. Warszawa 1972; *Historyk a świadomość narodowa*. Warszawa 1982.

[9] Sztakelberg J.I.: *Pieczęcie powstańcze 1863–1984*. Przeł. W. Śliwowska. Przedmowa S. Kieniewicz. Tablice pieczęci i ilustracje do druku przygotował S.M. Kuczyński. Warszawa 1988, s. 5.

na przez zaprzysiężonego fachowca grawera. Każda dostarczona została »pocztą narodową« do właściwej placówki. Każda była przechowywana w ukryciu, lecz pod ręką, przez Komisarza lub naczelnika cywilnego bądź wojskowego. Każdą odciskano wielokrotnie na pismach urzędowych, przeważnie na ćwiartkach papieru, niekiedy na arkusikach bibułki. Opieczętowane pismo doręczano zainteresowanym lub powierzano kurierom (dość często kobietom, dziewczętom). Nie wszystkie pisma docierały do celu: bywały przechwytywane przez nieprzyjaciela albo niszczone na chwilę przed wpadką. Te, co trafiły do właściwego adresata, bywały niszczone z chwilą zapoznania się z ich treścią albo też przechowywane starannie, jako miarodajny dokument lub tylko jako relikwia”[10].

Jak wspomniano, w 1988 roku ukazała się praca rosyjskiego naukowca Jurija Iwanowicza Sztakelberga *Pieczęcie powstańcze 1863–1864*. Autor[11] poświęcił wiele lat pracy na zebranie i usystematyzowanie pieczęci władz cywilnych i wojskowych polskiego zrywu narodowowyzwoleńczego. Wielką jego zasługą było dotarcie do szeregu tamtejszych zbiorów archiwalnych z pamiątkami powstańczymi, co nie było rzeczą łatwą w owych czasach; należy przypomnieć, że istniał jeszcze Związek Socjalistycznych Republiki Sowieckich wraz z rozbudowaną machiną polityczno-cenzuralną, stojącą m.in. na straży swoiście pojmowanej interpretacji dziejów polsko-rosyjskich.

Sztakelberg opisał aż 547 odcisków pieczętnych, mając świadomość, że na pewno nie jest to pełna ich lista. Nie można oprzeć się refleksji, że jest coś wymownego i wzruszającego w tym, że pracę odnoszącą się do tak ważnego wydarzenia w dziejach naszego kraju, wydarzenia o zdecydowanym ostrzu antyrosyjskim, napisał właśnie przedstawiciel narodu rosyjskiego. Powstało dzieło wysokiej wartości merytorycznej, bez zacietrzewienia politycznego. Chwała za to Autorowi.

Praca Sztakelberga jak dotąd nie ma żadnej konkurencji. Dlatego też w niniejszym artykule, w opisach poszczególnych pieczęci powstańczych znajdują się odnośniki do tego właśnie dzieła.

Układ poszczególnych opisów pieczęci jest następujący:

– numer inwentarzowy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa,

– legenda (opis) pieczęci z zachowaniem ówczesnej pisowni, skróty, rozwiązane przez autora, podane są w nawiasie kwadratowym,

– wymiary pieczęci,

– literatura: odnotowanie danej pieczęci w pracy Sztakelberga (w formie zapisu: Sztakelberg, s…, poz…),

– podstawowe dane merytoryczne odnoszące się do legendy pieczęci.

W związku z ostatnim podpunktem należy zaznaczyć, że niniejszy artykuł nie ma na celu opisywania dziejów powstania styczniowego. Tej tematyce poświęcono wiele publikacji godnych polecenia[12]. Zresztą prawie każda z prezentowanych tutaj pieczęci może być kanwą do mniejszego lub większego opracowania, zwłaszcza że wiele zagadnień wymaga jeszcze dodatkowych ustaleń, jak chociażby składy personalne czy działalność różnego rodzaju powstańczych urzędów cywilnych lub wojskowych.

Należy natomiast wyjaśnić pewną istotną rzecz związaną z przedstawieniem herbów na pieczęciach powstańczych. W okresie przygotowań do powstania na pieczęciach był stosowany pojedynczy wizerunek Orła polskiego w koronie lub bez korony. Jednak w lipcu 1862 roku, pojawił się podwójny herb z Orłem polskim i Pogonią litewską (nawiązano do godła używanego podczas powstania listopadowego).

Już na początku stycznia 1863 roku, jeszcze przed wybuchem powstania, zaproponowano, aby na pieczęci Rządu Narodowego, obok herbów Polski i Litwy, znalazł się także herb Ukrainy (Rusi). Symbolicznie podkreślono walkę trzech narodów Rzeczypospolitej ze wspólnym wrogiem – zaborcą rosyjskim. Ostatecznie powstańcze godło narodowe w postaci potrójnego herbu zwieńczonego koroną usankcjonował dekret Rządu Narodowego 10 maja 1863 roku. Jako herb Ukrainy przyjęto z herbu Kijowa wizerunek Michała Archanioła. Wizerunek w godle powstańczym różnił się w detalach: miecz i tarcza Archanioła były opuszczone, w przeciwieństwie do herbu kijowskiego, gdzie są wzniesione ku górze.

Wówczas również Orzeł polski został znacząco uzupełniony o dwa detale: w szponach prawej łapy (heraldycznie) dzierżył miecz, lewej – krzyż. Taki wizerunek Orła użyto tylko w godle powstania styczniowego.

[10] *Ibidem*, s. 8.

[11] Jurij Iwanowicz Sztakelberg (1925–2008), absolwent Wydziału Historii Uniwersytetu w Leningradzie (Petersburgu), starszy kustosz tamtejszej Państwowej Biblioteki Publicznej im. M.E. Sałtykowa-Szczedrina. Współautor polsko-rosyjskiego wydawnictwa źródłowego *Powstanie styczniowe 1863–1864. Materiały i dokumenty*. Warszawa 1988.

[12] Np.: Maliszewski E.: *Organizacja powstania styczniowego*. Warszawa 1925; *Kraków w powstaniu styczniowym*. Red.K. Olszański. Biblioteka Krakowska nr 113. Kraków 1968; Kieniewicz S.: *Powstanie styczniowe*. Wyd. 1. Warszawa 1972; Ramotowska F.: *Tajemne państwo polskie (1863–1864)*. T. 1. Warszawa 1999; eadem: *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863–1864. Struktura organizacyjna*. Cz. 2. Warszawa 2000; Stanulewicz M.: *Sądy i prawo w powstaniu styczniowym*. Poznań 2005. Do tego należy dodać obfitą spuściznę pamiętnikarską.

I Pieczęcie na fragmentach dokumentów

1.
Bibl. MHK-R.2362-14.
RADA NACZELNA GALICYI
Wewnątrz ukoronowana tarcza dwudzielna z herbami Polski i Litwy.
Średnica: 26 mm.
Sztakelberg, s. 257, poz. X,6,6.



Jesienią 1862 roku miał miejsce w Krakowie zjazd kół akademickich, na który przybył z Warszawy przedstawiciel Komitetu Centralnego, Bronisław Szwarce[13]. Wówczas powstała Rada Naczelna Galicji, będąca odpowiednikiem komitetów prowincjonalnych.

16 października 1862 roku Rada zawarła układ (rozmowy prowadził Ludwik Kubala[14], przedstawiciel Ławy Krakowskiej) z warszawskim Komitetem Centralnym Narodowym, uznała jego zwierzchnictwo, stając się przedstawicielstwem Rządu Narodowego na obszarze zaboru austriackiego. Rada Naczelna działała do początku lipca 1863 roku, zastąpiona przez Radę Prowincjonalną Galicji.

2.
Bibl. MHK-R.2362-16.
ŁAWA GŁÓWNA KRAKOWSKA



Wewnątrz ukoronowana tarcza dwudzielna z herbami Polski i Litwy.
Średnica: 35 mm.
Sztakelberg, s. 256, poz. X,6,1.

Radzie Naczelnej Galicji podlegały: Ława Główna Krakowska (na obszarze Galicji Zachodniej) i Ława Główna Lwowska (w Galicji Wschodniej). Obu Ławom podlegały ławy obwodowe, którym z kolei podlegali naczelnicy miast obwodowych, powiatowych i wsi oraz naczelnicy policji.

3., 3a.
Bibl. MHK-R.2362-5, Bibl. MHK-R.2362-3.
CAŁOŚĆ WOLNOŚĆ RÓWNOŚĆ NIEPODLEGŁOŚĆ
Wewnątrz Orzeł bez korony, poniżej napis KRAKÓW.
Wymiary: 25 na 21 mm.
Sztakelberg, s. 214, 215, poz. VI,2 ,1.
Pieczęć była używana przez Krakowską Ławę Główną.





[13] Bronisław Szwarce (1834–1904), inżynier, stał na czele Wydziału Spraw Wewnętrznych Rządu Narodowego, tuż przed wybuchem powstania, 22 grudnia 1862 r., aresztowany i skazany na karę śmierci, zamienioną na zesłanie na Syberię. Na zesłaniu poznał się z nim przedstawiciel kolejnego pokolenia zesłańców, Józef Piłsudski. Zwolniony pod koniec życia, wyjechał do Galicji i zamieszkał we Lwowie. Pochowany na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

[14] Ludwik Kubala (1839–1918), wybitny historyk okresu XVII w., organizator powstania, w 1863 r. był m.in. szefem policji powstańczej w Krakowie. Pochowany na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

4., 4a.
Bibl. MHK-R.2362-8, Bibl. MHK-R.2362-9.
WYDZIAŁ KRAKOWA I GALICYI ZACHODNIEJ
Wewnątrz ukoronowana tarcza dwudzielna z herbami Polski i Litwy.
Średnica: 29 mm.
Sztakelberg, s. 249, poz. IX,2,2.





18 maja 1863 roku Rząd Narodowy zdecydował, że dotychczasowy Komitet Krakowski i Galicji Zachodniej zostanie przekształcony w Wydział Krakowa i Galicji Zachodniej. Wydział istniał do 9 lipca 1863 roku, po czym przekazał swoje funkcje Radzie Prowincjonalnej.

5., 5a.
Bibl. MHK-R.2362-18, Bibl. MHK-R.2362-19.
NACZELNIK ORGANIZACYI GMIN I PARAFI WOJEWÓ:[DZTWA] KRAKOW:[SKIEGO]





Wewnątrz ukoronowana tarcza dwudzielna z herbami Polski i Litwy.
Średnica: 33 mm.
Sztakelberg, s. 249, poz. IX,3.
Daty skrajne: 18 sierpnia 1863 roku (tylko jedna data).

6., 6a., 6b.
Bibl. MHK-R.2362-20, Bibl. MHK-R.2362-21, Bibl. MHK-R.2362-1.
RADA PROWINCYONALNA GALICYI ZACHODNIEJ







Wewnątrz pod koroną trójdzielna tarcza z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 36 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 291, poz. XIV,1,10.

Rada Prowincjonalna Galicji powstała w lipcu 1863 roku w miejsce rozwiązanej Naczelnej Rady Galicyjskiej. Istniała do 9 listopada 1863 roku; z tą datą ukazał się dekret Romualda Traugutta, na mocy którego w miejsce Rady powołano Wydział Rządu Narodowego na zabór austriacki.

Na ujęciu 6a widać po prawej fragment innej pieczęci: WYDZIAŁ ADMINISTRACYI.

Sztakelberg, s. 198, poz. III,3,4.

Używana była w Krakowie do 9 stycznia 1864 roku przez Wydział Administracji Rady Prowincjonalnej Galicji Zachodniej, następnie przez Wydział Administracji przy komisarzu rządowym w Galicji Wschodniej i Zachodniej.

7.

Bibl. MHK-R.2362-11.

RZĄD NARODOWY KOMISSARZ PEŁNOMOCNY

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 37 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 301, 302, poz. XV,4,9.

Dekretem z 14 października 1863 roku Rząd Narodowy wprowadził urząd komisarza pełnomocnego, likwidując tym samym dekretem urzędy wojewódzkich komisarzy rządowych, naczelników cywilnych i wojskowych. Komisarz był jedyną władzą zwierzchnią dla obu części zaboru austriackiego: Galicji Zachodniej i Galicji Wschodniej.



8.

Bibl. MHK-R.2362-17.

KOMISARZ OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 35 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 290, poz. XIV,1,4.



W listopadzie 1863 roku Rada Prowincjonalna została zastąpiona przez Wydział Rządu Narodowego w Galicji. Wydział składał się z trzech okręgów administracyjnych: krakowskiego, lwowskiego i tarnopolskiego. Okręgi dzieliły się na obwody. W skład obwodu krakowskiego wchodziły obwody: bocheński, jasielski, krakowski, rzeszowski, sądecki, tarnowski, wadowicki.

9.

Bibl. MHK-R.2362-7.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 39 mm.



Lit.: Sztakelberg, s. 285, poz. XIII,6,3.

W listopadzie 1863 roku Rada Prowincjonalna została zastąpiona przez Wydział Rządu Narodowego w Galicji. Wydział składał się z trzech administracyjnych okręgów: krakowskiego, lwowskiego i tarnopolskiego. Okręgi zaś dzieliły się na obwody. W skład obwodu krakowskiego wchodziły następujące obwody: bocheński, jasielski, krakowski, rzeszowski, sądecki, tarnowski, wadowicki.

Naczelnikowi okręgu krakowskiego podlegali dyrektorzy trzech Wydziałów: Administracji, Skarbu i Efektów.

10.

Bibl. MHK-R.2362-6.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK OKR:[ĘGU] KRAKOW:[SKIEGO]



Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 21 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 287, 288, poz. XIII,7,7.

11, 11a.

Bibl. MHK-R.2362-12, Bibl. MHK-R.2362-10.

INSPEKTOR PASU NADGRANICZNEGO w OBW:[ODZIE] KRAKOWSKIM



Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 25 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 281, 282, poz. XIII,2,4 [u Sztakelberga występuje w opisie (brak fotografii) forma: KRAKOWSKIEM].

Nazwa pasy nadgraniczne odnosiła się do czterech obwodów galicyjskich graniczących z Królestwem Polskim: bocheńskiego, krakowskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego. W celu niesienia bardziej wydatnej pomocy powstańcom



powołano w pasach nadgranicznych specjalną strukturę organizacyjną. Prace nad nią Rada Prowincjonalna Galicji Zachodniej prowadziła od września 1863 roku. Instrukcja dla Organizacji Pasa Granicznego weszła w życie 30 listopada 1863 roku. W wymienionych obwodach zostali powołani specjalni agenci, którzy mieli przygotowywać po stronie Galicji punkty przerzutowe dla ochotników, broni i amunicji.

12.

Bibl. MHK-R.2362-4.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK M:[IASTA] KRAKOWA

Średnica: 35 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 295, poz. XIV,6,6.

13 lipca 1863 roku naczelnikiem miasta Krakowa mianowany został Adolf Aleksandrowicz[15]. Aktu tego dokonał



[15] Adolf Aleksandrowicz (1811–1875), chemik, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Komisji Balneologicznej, prowadził badania wód leczniczych w wielu uzdrowiskach galicyjskich. Radny miejski Krakowa. Autor wielu prac z dziedziny balneologii. Uczestnik walk 1846 i 1848 r. W powstaniu styczniowym naczelnik miasta Krakowa, za co został przez Austriaków skazany na dwa lata więzienia.

komisarz rządowy Seweryn Elżanowski[16]. 2 marca 1864 roku Aleksandrowicz został aresztowany. Dzień później naczelnikiem Krakowa Rząd Narodowy mianował ks. Adama Słowińskiego[17] z zakonu pijarów.

13.
Bibl. MHK-R.2362-15.
NACZELNIK POLICYI W KRAKOWIE
Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.
Średnica: 30 mm.
Lit.: Sztakelberg, s. 294, poz. XIV,6,1.



Policja Narodowa wchodziła w skład Organizacji Miejskiej Krakowa, podlegając naczelnikowi miasta Krakowa. Na jej czele stał Wydział Policji i Prasy w Radzie Prowincjonalnej Krakowa i Galicji Zachodniej (następnie Wydziale Rządu Narodowego na Galicję. Naczelnikiem (dyrektorem) policji narodowej w Krakowie był Jan Amborski[18], który równocześnie stał na czele wspomnianego Wydziału Policji i Prasy.

14.
Bibl. MHK-R.2362-13.
EXPEDYTURA / OKRĘGU KRAKOWSK:[IEGO]



Wymiary: 10 na 39 mm.
Lit.: Sztakelberg, s. 211, poz. V,1,1.
8 listopada 1863 roku Rząd Narodowy powołał przy komisarzu pełnomocnym w Galicji Ekspedyturę, która miała organizować w województwach pogranicznych pomoc dla oddziałów powstańczych.

15.
Bibl. MHK-R.2362-2.
W IMIE BOGA I NARODU POLSKIEGO
Wewnątrz wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem, poniżej orzeł z szablą i krzyżem w szponach.
Wymiary: 37 na 32 mm.
Lit.: Sztakelberg, s. 334, poz. XXVII,2.
Na pieczęciach powstańczych pojawiła się także symbolika religijna (krzyż, Matka Boska, Oko Opatrzności) jako bardziej przemawiająca do ludu walczącego z zaborcą rosyjskim, który dodatkowo był innego wyznania. Dość wspomnieć, że manifestacje przedpowstaniowe miały charakter patriotyczno-religijny. Pieczęcie tego typu należały do rzadkości.



[16] Seweryn Elżanowski (1821–1874), działacz niepodległościowy, uczestnik powstania 1848 r. w Wielkopolsce. W powstaniu styczniowym komisarz Rządu Narodowego na Galicję Zachodnią. 28 sierpnia 1863 r. aresztowany przez Austriaków.
[17] Adam Słotwiński (1834–1894), rektor Kolegium Pijarów, organizator manifestacji patriotycznych, uczestnik powstania styczniowego (m.in. cywilny naczelnik powiatu łukowskiego), po powstaniu osiadł w Krakowie.
[18] Jan Amborski (1838–1905), uczestnik powstania styczniowego, po upadku powstania na emigracji w Paryżu. Następnie osiedlił się we Lwowie, gdzie na Uniwersytecie Jana Kazimierza był lektorem języka francuskiego. Autor podręczników do nauki tego języka.

II Dokumenty pisane ręcznie (cytowane w całości z zachowaniem ówczesnej pisowni)

16., 16a.

Bibl. MHK-R.917/1 (papiery osobiste Henryka Nikodemskiego[19]).

Pismo ręczne, czarny atrament.

Wymiary: 13,3 na 18,7 cm.





„Naczelnik Sił Zbrojnych Województwa Grodzieńskiego

Zaświadczam niniejszym, że Ob. Nikodemski Henryk będąc Okręgowym i Organizatorem w Powiecie Brzesko-Litewskim został nominowany Podporucznikiem Wojsk Narodowych, z zaliczeniem do sił Zbrojnych Województwa Grodzieńskiego.

Zalesie, 10 listopada 1863 roku

Województwo Podlaskie

Naczelnik Sił Zbrojnych

Województwa Grodzieńskiego

Pułkownik W. Wróblewski[20]".

Dwukrotnie odbita pieczęć:

NACZELNIK WOJSK:[OWY] WOJEW:[ÓWDZTWA] GRODZIENSKIEGO

Wewnątrz tarcza dwudzielna z herbami Polski i Litwy.

Średnica: 31 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 243, poz. VIII,6,2 (zabrana przez Rosjan w nocy z 6/18 na 7/19 stycznia 1864 roku, używana przez Walerego Wróblewskiego).

17., 17a.

Bibl. MHK-R.917/2 (papiery osobiste Henryka Nikodemskiego).

Pismo ręczne, czarny atrament.





Wymiary: 6,7 na 12,6 cm.

„Polecam Obywatelom Kraju pod osobistą surową odpowiedzialnością, aby okazicielowi niniejszego [dokumentu] wszelkiej pomocy udzielali, w celu przejazdu tak do Granicy, jako też i w Galicyi.

Dnia 13 listopada 1863 r.

Podpułkownik

K. Krysiński[21]".

Pieczęć niebieska.

WOJEW:[WÓDZTWO] PODLASKIE NACZ:[ELNIK] ODDZIAŁU 5=GO

Wewnątrz herb Polski i Litwy.

Średnica: 2,7 mm.

[19] Henryk Nikodemski, uczestnik powstania styczniowego, walczył ma Litwie w oddziale ks. Antoniego Mackiewicza (1826 lub 1828–1863). Pojmany do niewoli, uciekł, za co Rosjanie z zemsty jego posiadłość koło Kobrynia obrócili w perzynę, a majątek pozwolili rozgrabić okolicznym chłopom. Wydalony w 1864 r. z Austrii, udał się na emigrację do Paryża. Po uzyskaniu w latach następnych stosownego pozwolenia osiadł w Galicji.

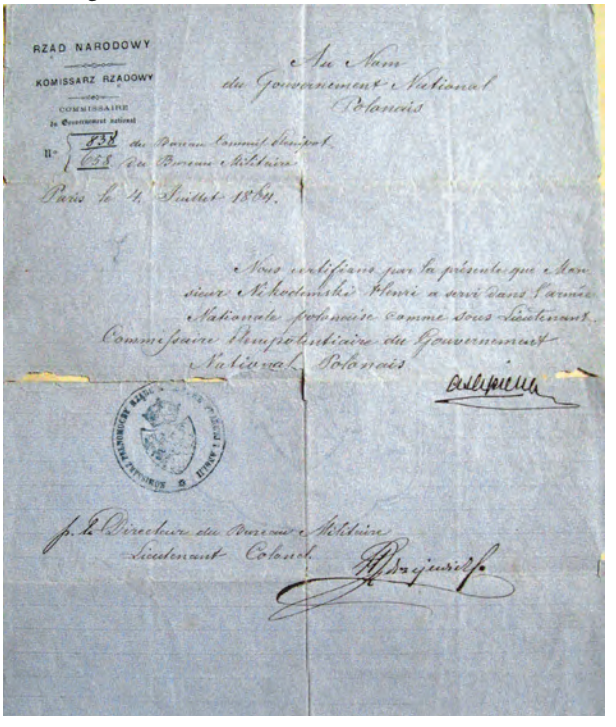
[20] Walery Wróblewski (1836–1908), jeden z głównych przywódców powstania styczniowego, w sierpniu 1863 r. mianowany naczelnikiem sił zbrojnych województwa grodzieńskiego. Po upadku powstania na emigracji. Uczestnik, w stopniu generała, Komuny Paryskiej w 1871 r.

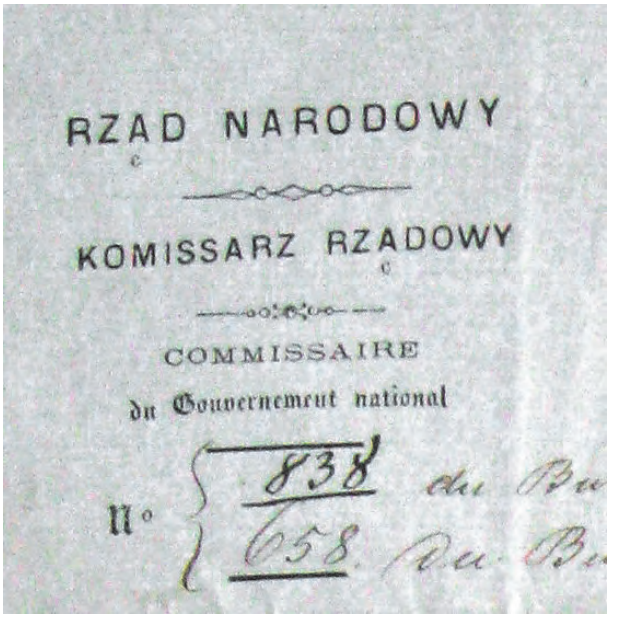
[21] Karol Krysiński (1838–1877?), uczestnik powstania styczniowego, naczelnik powiatu bialskiego, stoczył ponad 30 bitew i potyczek, po powstaniu na emigracji we Francji. Około 1871 r. osiedlił się we Lwowie.

Lit.: Sztakelberg, s. 224, poz. VII,3,20 (u Sztakelberga jako ostatni znany odcisk tej pieczęci odnosi się do dokumentu z 30 października 1863 roku, natomiast cytowany tu dokument ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa pochodzi z 13 listopada 1863 roku).

18., 18a.

Bibl. MHK-R.917/3 (papiery osobiste Henryka Nikodemskiego).





Papier firmowy barwy niebieskiej ze znakiem wodnym pośrodku (10 na 8 cm): ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy, Rusi ujęta napisem: RZĄD NARODOWY POLSKI.

W lewym, górnym rogu nadruk:

„RZĄD NARODOWY / KOMISSARZ RZĄDOWY / COMMISSAIRE / du Gouvernement national / no"

Wymiary: 26 na 8 na 20,7 cm.

Tekst pisany czarnym atramentem, w języku francuskim:

„Au Nom du Gouvernement National Polonaise
no 838 du Bureau Commis. Plenipot.
no 658 du Bureau Militaire
Paris le 4 Juillet 1864.

Nous certifions pour la présente que Monsieur Nikodemski Henri a servi dans l'armée Nationale polonaise comme sous Lieutenant. Commissaire Plenipotentiaire du Gouvernement National Polonais".

Podpis: A. Sapieha.

Dopisek:

„p. le Directeur du Bureau Militaire Lieutenant Colonel. [podpis W Jędrzejewicz?].

Pieczęć niebieska.

KOMISSARZ PEŁNOMOCNY RZĄDU NARO-D:[OWEGO] WE FRANCYJ I ANGLII [krzyżyk]

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 38 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 319, poz. XXII,1 (podaje średnicę 40 mm).

Od kwietnia do lipca 1864 roku pieczęci tej używał Adam Sapieha[22]. 9 sierpnia 1864 roku przekazał ją razem ze stanowiskiem Aleksandrowi Guttremu[23].

19., 19a.

Bibl. MHK-R.917/4 (papiery osobiste Henryka Nikodemskiego).

Papier firmowy barwy niebieskiej ze znakiem wodnym (10 na 8 cm), pośrodku: ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy, Rusi, ujęta napisem: RZĄD NARODOWY POLSKI.

Wymiary: 20,5 na 13 cm.

Tekst dwujęzyczny (polski i francuski) pisany czarnym atramentem:

„N-ro 90

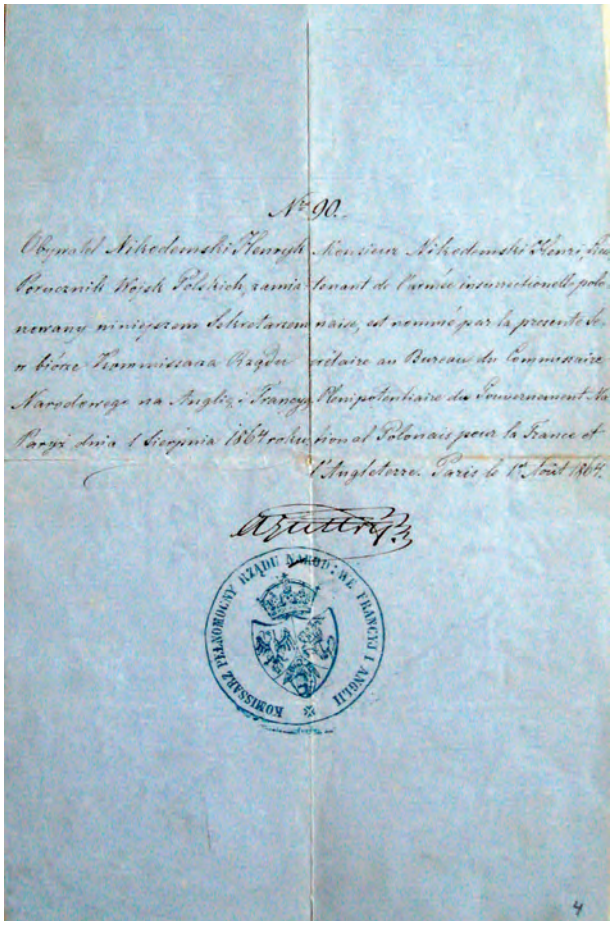
Obywatel Nikodemski Henryk, Porucznik Wojsk Polskich, zamianowany niniejszem Sekretarzem w biórze Kommissarza Rządu Narodowego na Anglią i Francyą. Paryż dnia 1 sierpnia 1864 roku".

Podpis: A. Guttry.

Pieczęć niebieska.

[22] Adam Stanisław Sapieha (1828–1903), polityk galicyjski, poseł do Sejmu Krajowego we Lwowie. Podczas powstania zaangażowany w prace konspiracyjne, za co został uwięziony przez Austriaków. Po ucieczce z więzienia mianowany z ramienia Rządu Narodowego w 1864 r. komisarzem pełnomocnym na Francję i Anglię. Ojciec arcybiskupa krakowskiego ks. kardynała Adama Stefana Sapiehy (1867–1951).

[23] Aleksander Guttry (1813–1891), działacz niepodległościowy, uczestnik powstania listopadowego 1830–1831, powstania wielkopolskiego 1848 r. i powstania styczniowego 1863–1864. Od 9 sierpnia 1864 r. z ramienia Rządu Narodowego komisarz pełnomocny na Francję i Anglię; zastąpił na tym stanowisku Adama Stanisława Sapiehę.





KOMISSARZ PEŁNOMOCNY RZĄDU NARODOWEGO WE FRANCYI I ANGLII [krzyżyk]

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

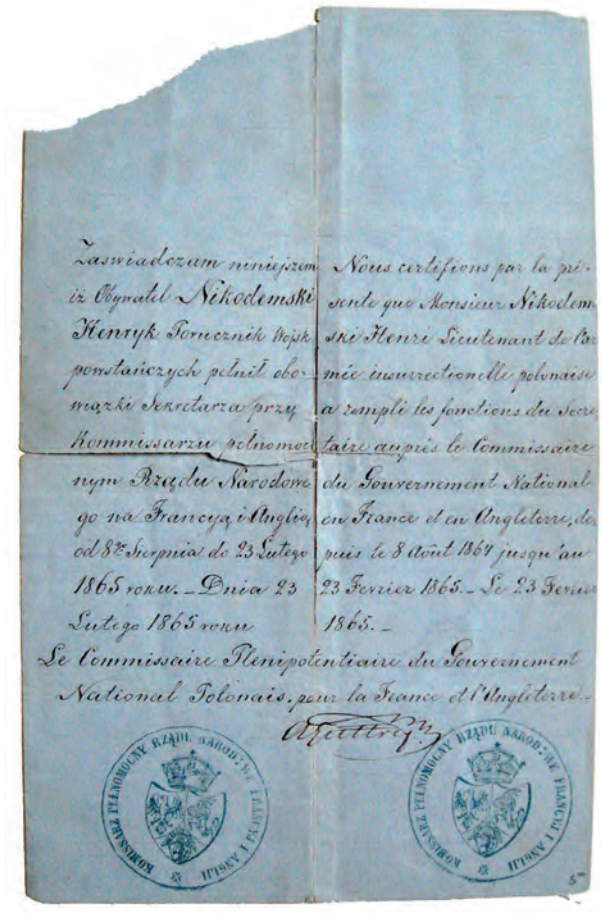
Średnica: 38 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 319, poz. XXII,1 (podaje średnicę 40 mm).

Od kwietnia do lipca 1964 roku używał jej Adam Sapieha. 9 sierpnia 1864 roku przekazał ją razem ze stanowiskiem Aleksandrowi Guttremu.

20., 20a.

Bibl. MHK-R.917/5 (papiery osobiste Henryka Nikodemskiego).





Papier firmowy barwy niebieskiej ze znakiem wodnym (10 na 8 cm), pośrodku: ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy, Rusi, ujęta napisem: RZĄD NARODOWY POLSKI.

Wymiary: 20,5 na 13 cm.

Tekst dwujęzyczny (polski i francuski), pisany czarnym atramentem:

„Zaświadczam niniejszem iż Obywatel Nikodemski Henryk Porucznik Wojsk powstańczych pełnił obowiązki Sekretarza przy Kommissarzu pełnomocnym Rządu Narodowego na Francyą i Anglią od 8-go Sierpnia do 23 Lutego 1865 roku. Dnia 23 Lutego 1865 roku".

Poniżej osobne zdanie tylko w języku francuskim:

„Le Commissaire Plenipotientiaire du Gouvernement National Polonais pour la France et l'Angleterre".

Podpis: A. Guttry.

Dwukrotnie odbita niebieska pieczęć.

KOMISSARZ PEŁNOMOCNY RZĄDU NAROD: [OWEGO] WE FRANCYJ I ANGLII [krzyżyk]

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 38 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 319, poz. XXII,1 (podaje średnicę 40 mm). Jako ostatnią datę dokumentu, na którym odciśnięto tę pieczęć, Sztakelberg podaje 19 sierpnia 1864 roku. Przytoczony dokument ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa jest datowany na 23 lutego 1865 roku.

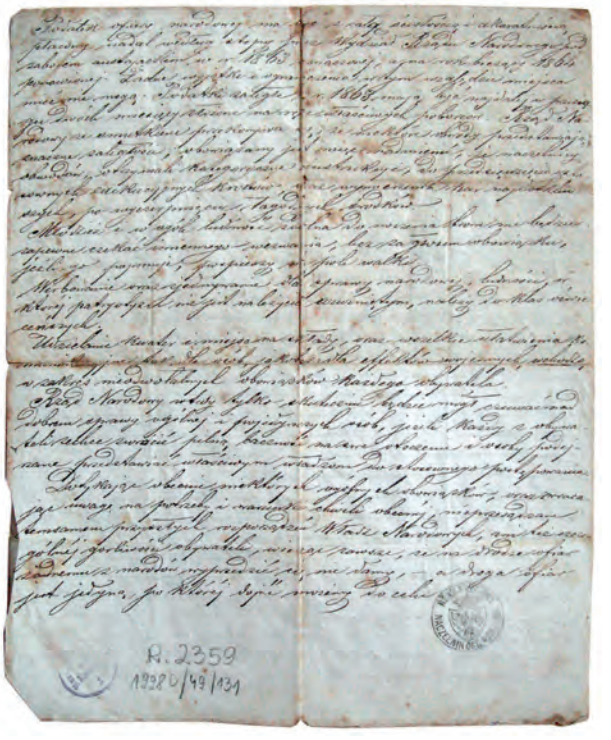
Od kwietnia do lipca 1964 roku używał jej Adam Sapieha. 9 sierpnia 1864 roku przekazał ją razem ze stanowiskiem Aleksandrowi Guttremu.

21., 21a., 21b.

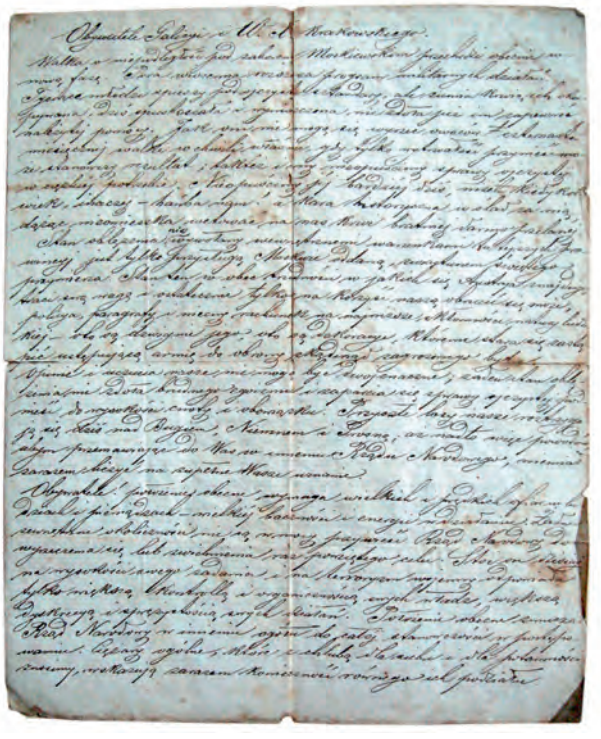
Bibl. MHK-R.2359.

Pismo ręczne, czarny atrament.

Wymiary: 21 na 17 cm.







„Obywatele Galicyi i W. X. Krakowskiego

Walka o niepodległość pod zaborem Moskiewskim przechodzi obecnie w nową fazę. Pora wiosenna rozszerza program militarny działań. Tysiące młodzi spieszy pod ojczyste sztandary, ale ziemia krwią ich okupywana, dziś spustoszała i wyniszczona nie zdała już im zapewnić należytej pomocy. Jak oni nie mogą się wyrzec owoców czternastomiesięcznej walki w chwili właśnie, gdy tylko wytrwałość przynieść stanowczy rezultat; tak też i my nie opuścimy sprawy ojczystej w ciężkiej potrzebie. Nie opuścimy jej bardziej dziś, niżeli kiedykolwiek, inaczej – hańba nam! a kara historyczna w ślad za nią dążąc nie omieszka wetować na nas krwi bratniej darmo przelanej.

Stan oblężenia nie wywołany wewnętrznemi warunkami tutejszych prowincyj jest tylko przysługą Moskwie oddaną, zwiastunem świętego przymierza. Stan ten wobec trudności w jakich się Austrya znajduje traci swą wagę i ostatecznie tylko na korzyść naszą obrócić się może, policya, paragrafy i niecny rachunek na najniższe skłonności

natury ludzkiej – oto są dźwignie jego, oto są dekoracye, któremi stara się zastąpić ustępującą armię do obrony skądinąd zagrożonego bytu.

Opinie i uczucia nasze nie mogą być dwojznaczne; żaden stan oblężenia nie zdoła brudnego egoizmu i zaparcia się sprawy ojczystej podnieść do wysokości cnoty i obowiązku. Przyszłe losy nasze rozstrzygają się dziś nad Bugiem, Niemnem i Prosną; aż nadto więc powodów, abym przemawiając do Was w imieniu Rządu Narodowego nie miał zarazem liczyć na zupełne Wasze uznanie.

Obywatele! Położenie obecne wymaga wielkich i prędkich ofiar w ludziach i pieniądzach – wielkiej baczności i energii w działaniu. Żadne zewnętrzne okoliczności nie są w mocy przywieść Rząd Narodowy od wyrzeczenia się lub zwichnienia raz powziętego celu. Stoi on dzisiaj na wysokości swego zadania i na terroryzm wojenny odpowiada tylko większą dyskrecyą i sprężystością swych działań. Położenie obecne zmusza Rząd Narodowy w imieniu ogółu do całej stanowczości w postępowaniu. Ciężary ogólne, które z chlubą dla siebie i dla potomności znosimy, wskazują zarazem konieczność równego ich podziału.

Podatek ofiary narodowej ma być z całą ścisłością i akuratnością płacony nadal według stopy przez Wydział Rządu Narodowego pod zaborem austryackim w r. 1863 oznaczony a na rok bieżący 1864 ponowiony. Żadne wyjątki i ograniczenia w tym względzie miejsca mieć nie mogą. Podatki zaległe z r. 1863 mają być najściślej w przeciągu dwóch miesięcy złożone na ręce właściwych poborców. Rząd Narodowy ze smutkiem przekonywa się, że niektóre obwody przedstawiają znaczne zaległości; obowiązany jest więc nadmienić, że naczelnicy obwodów otrzymali kategoryczne instrukcye do przedsięwzięcia stosownych egzekucyjnych kroków oraz wymierzenia kar najdotkliwszych po wyczerpnięciu łagodnych środków.

Młodzież i w ogóle ludność zdolna do noszenia broni nie będzie zapewne czekać imiennego wezwania, lecz za głosem obowiązku, jeśli go pojmuje, pospieszy w pole walki.

Werbowanie oraz zjednywanie dla sprawy narodowej ludności, w której patryotyzm nie jest należycie rozwiniętym, należy do klas oświeceńszych.

Udzielanie kwater i miejsc na składy oraz wszelkie ułatwienia komunikacyjne tak dla osób jako też dla effektów wojennych wchodzą w zakres nieodwołalnych obowiązków każdego obywatela.

Rząd Narodowy wtedy tylko skutecznie będzie mógł czuwać nad dobrem sprawy ogólnej i pojedynczych osób, jeżeli każdy z obywateli zechce zwrócić pilną baczność na swe otoczenie i osoby podejrzane przedstawiać właściwym władzom do stosownego postępowania.

Dotykając obecnie niektórych ogólnych obowiązków oraz zwracając uwagę na potrzeby i warunki chwili obecnej, nie przesądzam tem samem przyszłych rozporządzeń Władz Narodowych, ani też szczególnej gorliwości obywateli, wierząc zawsze, że na drodze ofiar żadnemu z narodów wyprzedzić się nie damy – a droga ofiar jest jedyną po której dojść możemy do celu".

Pieczęć czarna.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK OKR:[ĘGU] KRAKOW:[SKIEGO]

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 2,1 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 287, 288, poz. XIII,7,7.

22., 22a., 22b.

Bibl. MHK-R.2361/1.





Papier firmowy z nadrukiem w prawym górnym rogu: NACZELNIK / OKRĘGU KRAKOWSKIEGO oraz data: d. – 1864. / L.

Wymiary: 14 na 11 cm.

Pismo ręczne czarnym atramentem:

„Kraków d. 15 marca 1864

L. 899

Do

Naczelnika Obwodu

Krakowskiego

Komunikując Obywatelowi blankiet drukowany za wzór: jakie od dzisiaj wezwania obowiązane są Władze Obwodowe czynić do zalegających w wnoszeniu podatków Narodowych – wzywam Was abyście natychmiast z upływem zakreślonego w komunikacie terminu, w razie bezskutecz-



ności, natychmiast przedstawiali mnie do ogłoszenia nazwiska nieposłusznych i ostrzedz ich zarazem, że jeżeli i ten środek w przeciągu pewnego czasu skutku nie odniesie nastąpi nieuchronne wywołanie z pod prawa".

Pieczęć czarna.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

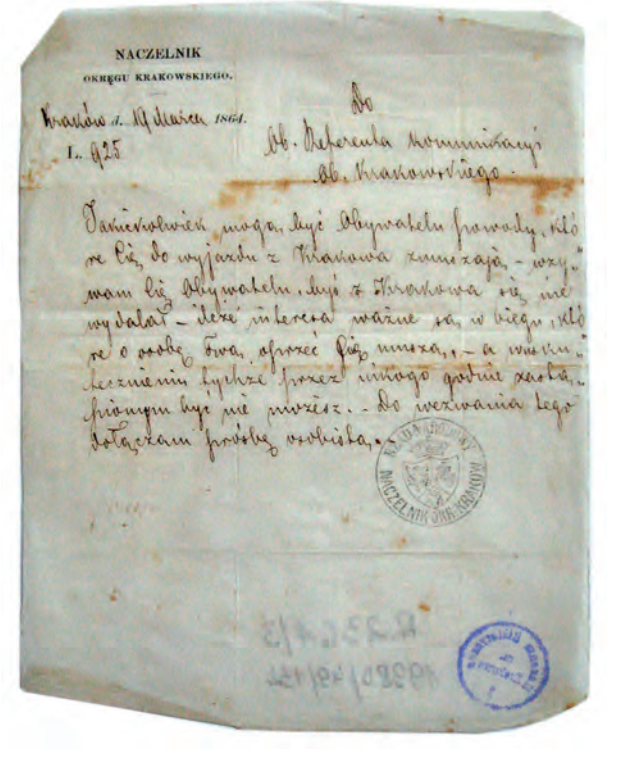
Średnica: 39 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 285, poz. XIII,6,3.

23., 23a., 23b.

Bibl. MHK-R.2361/3.

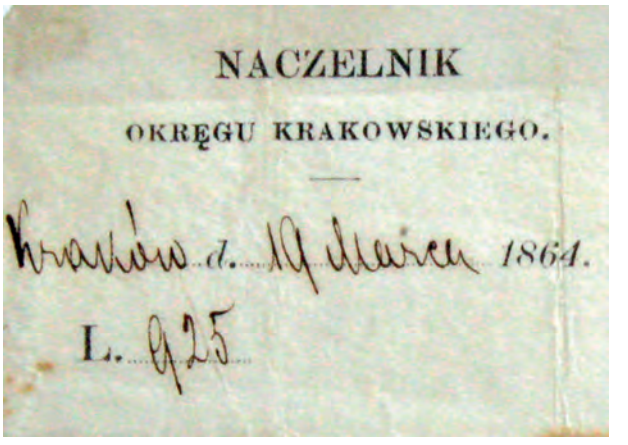
Papier firmowy z nadrukiem w prawym górnym rogu: NACZELNIK / OKRĘGU KRAKOWSKIEGO oraz data: d. – 1864. / L.


NACZELNIK
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

Kraków d. 19 Marca 1864.
L. 925

Do
Ob. Referenta Komunikacyi
Ob. Krakowskiego.

Jakiekolwiek mogą być Obywatelu powody, które Cię do wyjazdu z Krakowa zmuszają – wzywam Cię Obywatelu, byś z Krakowa się nie wydalał – ileże interesa ważne są w biegu, które o osobę Twą oprzeć się muszą, a w uskutecznieniu tychże przez nikogo godnie zastąpionym być nie możesz. Do wezwanie tego dołączam prośbę osobistą".


NACZELNIK
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

Kraków d. 19 Marca 1864.
L. 925



Wymiary: 14 na 11 cm.

Pismo ręczne czarnym atramentem:

„Kraków d. 19 marca 1864

L. 925

Do

Ob.[ywatela] Referenta Komunikacyi

Ob.[wodu] Krakowskiego

Jakiekolwiek mogą być Obywatelu powody, które Cię do wyjazdu z Krakowa zmuszają – wzywam Cię Obywatelu, byś z Krakowa się nie wydalał – ileże interesa ważne są w biegu, które o osobę Twą oprzeć się muszą, a w uskutecznieniu tychże przez nikogo godnie zastąpionym być nie możesz. Do wezwanie tego dołączam prośbę osobistą".

Pieczęć czarna.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK OKR.[ĘGU] KRAKOW.[SKIEGO]

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 2,1 mm.

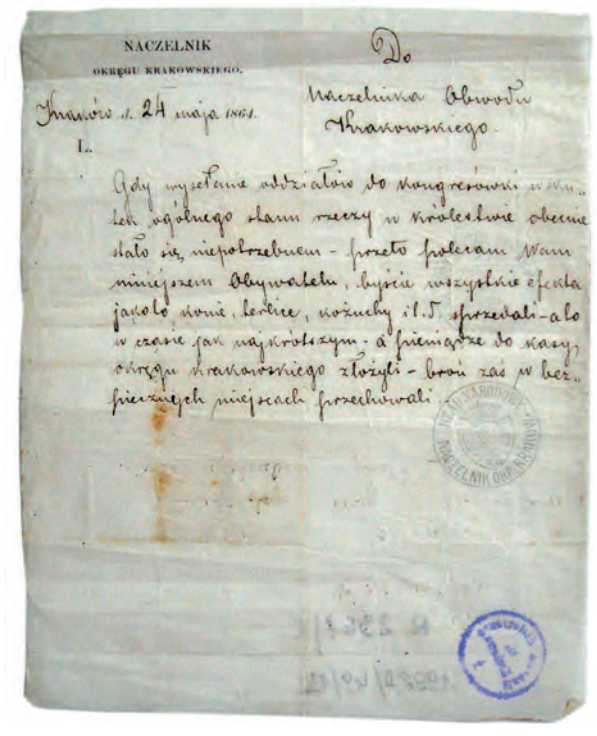
Lit.: Sztakelberg, s. 287, 288, poz. XIII,7,7.

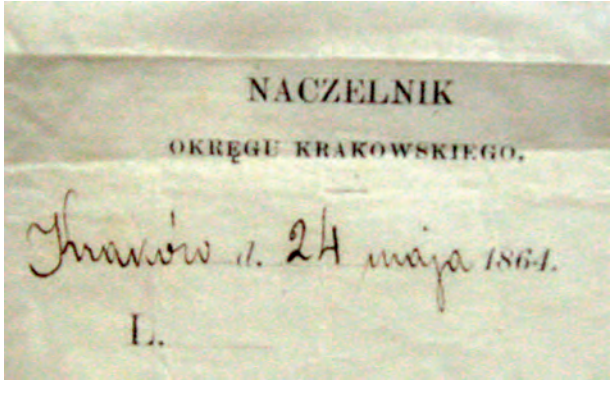
24., 24a., 24b.

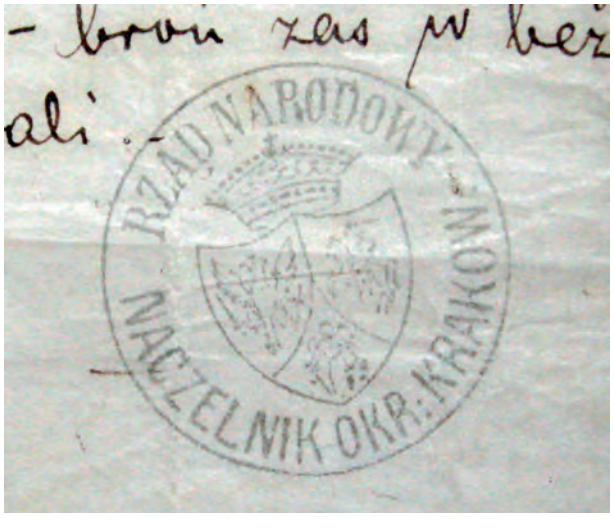
Bibl. MHK-R.2361/2

Papier firmowy z nadrukiem w prawym górnym rogu: NACZELNIK / OKR.[ĘGU] KRAKOW.[SKIEGO] oraz data: d. – 1864. / L.

Wymiary: 14 na 11 cm.







Pismo ręczne czarnym atramentem:
„Kraków d. 24 maja 1864
L.
Do
Naczelnika Obwodu
Krakowskiego

Gdy wysłanie oddziałów do Kongresówki wskutek ogólnego stanu rzeczy w Królestwie obecnie stało się niepotrzebnem – przeto polecam Wam niniejszem Obywatelu, byście wszystkie efekta jako to konie, terlice, kożuchy itd. Sprzedali – a to w czasie jak najkrótszym – a pieniądze do kasy okręgu krakowskiego złożyli – broń zaś w bezpiecznych miejscach przechowali".

Pieczęć czarna.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK OKR.[ĘGU] KRAKOW.[SKIEGO]

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 2,1 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 287, 288, poz. XIII,7,7.

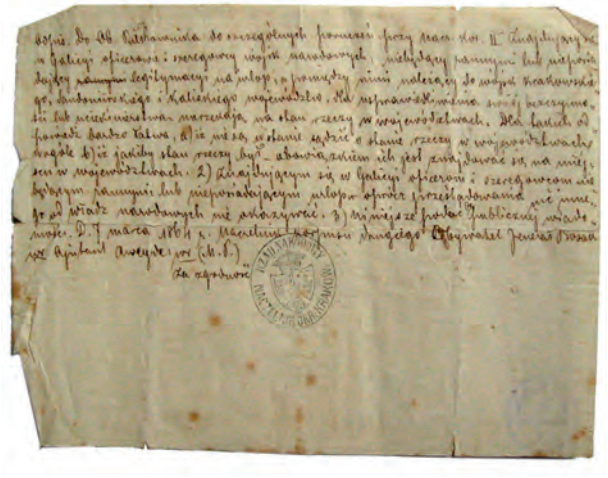
25., 25a.

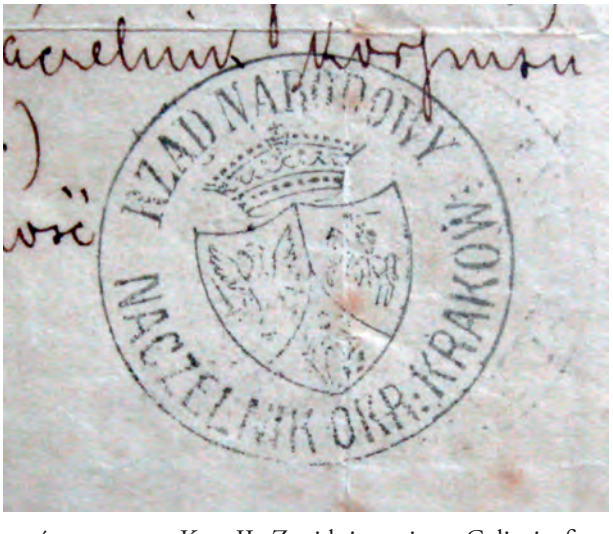
Bibl. MHK-R. 2360.

Papier, pismo ręczne, czarnym atramentem.

Wymiary: 9,8 na 14,5 cm.

„Odpis. Do Ob. Pułkownika do szczególnych poru-





czeń przy nacz. Kor. II. Znajdujący się w Galicyi oficerowie i szeregowcy wojsk narodowych nie będący rannymi lub nie posiadający legitymacyi na urlop, a pomiędzy nimi należący do wojsk Krakowskiego, Sandomirskiego i Kaliskiego województw, dla usprawiedliwienia swej bezczynności lub uciekinierstwa narzekają na stan rzeczy

w województwach. Dla takich odpowiedź bardzo łatwa, a) iż nie są w stanie sądzić o stanie rzeczy w województwach w ogóle, b) iż jakiby stan rzeczy był – obowiązkiem ich jest znajdować się na miejscu w województwach. 2) Znajdującym się w Galicyi oficerom i szeregowcom nie będącym rannymi, lub nie posiadającym urlopu oprócz prześladowania nic innego od władz narodowych nie okazywać. 3) Niniejsze podać do publicznej wiadomości. D. 7 marca 1864 r. Naczelnik Korpusu drugiego Obywatel Jenerał Bosak[24] wz. Ajutant Aweyde[25] por. (MP).

Za zgodność".

Pieczęć czarna.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK OKR.[ĘGU] KRAKOW.[SKIEGO]

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 2,1 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 287,288, poz. XIII,7,7.

III Dokumenty drukowane

26., 26a.

Bibl. MHK-D.2350.

Druk czarny.

Wymiary: 22,8 na 14,5 cm.

„L. 8

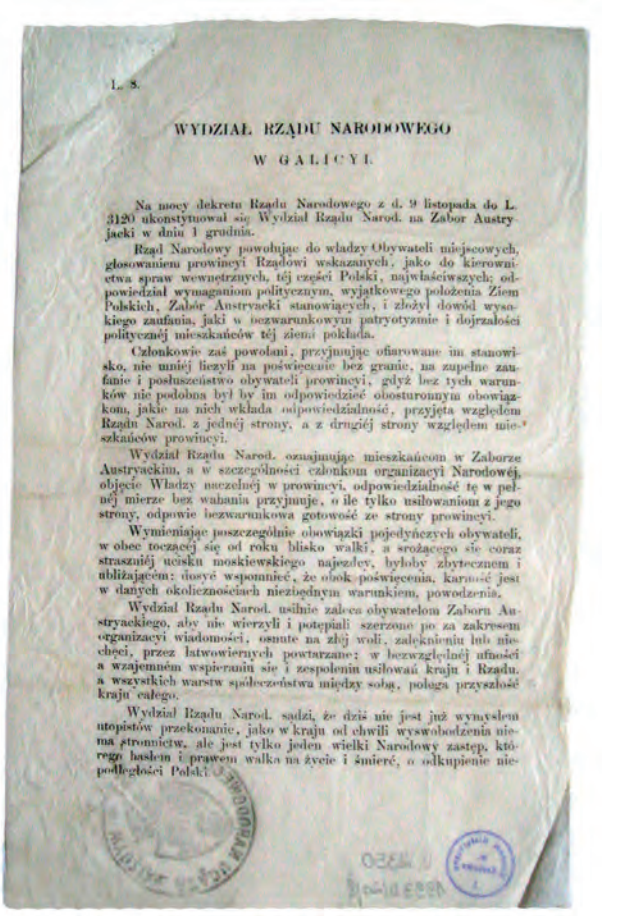
WYDZIAŁ RZĄDU NARODOWEGO

W GALICYI

Na mocy dekretu Rządu Narodowego z d. 9 listopada do L. 3120 ukonstytuował się Wydział Rządu Narod. na zabór Austryacki w dniu 1 grudnia.

Rząd Narodowy powołując do władzy Obywateli miejscowych, głosowaniem prowincyi Rządowi wskazanych, jako do kierownictwa spraw wewnętrznych, tej części Polski, najwłaściwszych; odpowiedział zmaganiom politycznym, wyjątkowego położenia Ziem Polskich, Zabór Austryacki stanowiących, i złożył dowód wysokiego zaufania, jaki w bezwarunkowym patryotyzmie i dojrzałości politycznej mieszkańców tej ziemi pokłada.

Członkowie zaś powołani, przyjmując ofiarowane im stanowisko, nie mniej liczyli na poświęcenie bez granic, na zupełne zaufanie i posłuszeństwo obywateli prowincyi, gdyż bez tych warunków nie podobna był bym om odpowiedzieć obusturonnym obowiązkom, jakie na nich wkłada odpowiedzialność, przyjęta względem Rządu Narod. Z jednej strony, a z drugiej strony względem mieszakńców prowincyi.


L. 8.

WYDZIAŁ RZĄDU NARODOWEGO

W GALICYI.

Na mocy dekretu Rządu Narodowego z d. 9 listopada do L. 3120 ukonstytuował się Wydział Rządu Narod. na Zabor Austryjacki w dniu 1 grudnia.

Rząd Narodowy powołując do władzy Obywateli miejscowych, głosowaniem prowincyi Rządowi wskazanych, jako do kierownictwa spraw wewnętrznych, tej części Polski, najwłaściwszych; odpowiedział wymaganiom politycznym, wyjątkowego położenia Ziem Polskich, Zabór Austryacki stanowiących, i złożył dowód wysokiego zaufania, jaki w bezwarunkowym patryotyzmie i dojrzałości politycznej mieszkańców tej ziemi pokłada.

Członkowie zaś powołani, przyjmując ofiarowane im stanowisko, nie mniej liczyli na poświęcenie bez granic, na zupełne zaufanie i posłuszeństwo obywateli prowincyi, gdyż bez tych warunków nie podobna był by im odpowiedzieć obosturonnym obowiązkom, jakie na nich wkłada odpowiedzialność, przyjęta względem Rządu Narod. z jednej strony, a z drugiej strony względem mieszkańców prowincyi.

Wydział Rządu Narod. oznajmując mieszkańcom w Zaborze Austryackim, a w szczególności członkom organizacyi Narodowej, objęcie Władzy naczelnej w prowincyi, odpowiedzialność tę w pełnej mierze bez wahania przyjmuje, o ile tylko usiłowaniom z jego strony, odpowie bezwarunkowa gotowość ze strony prowincyi.

Wymieniając poszczególnie obowiązki pojedyńczych obywateli, w obec toczącej się od roku blisko walki, a srożącego się coraz straszniéj ucisku moskiewskiego najezdcy, byłoby zbytecznem i ubliżającem: dosyć wspomnieć, że obok poświęcenia, karność jest w danych okolicznościach niezbędnym warunkiem, powodzenia.

Wydział Rządu Narod. usilnie zaleca obywatelom Zaboru Austryackiego, aby nie wierzyli i potępiali szerzone po za zakresem organizacyi wiadomości, osnute na zlej woli, zaćmieniu lub niechęci, przez łatwowiernych powtarzane; w bezwzględnéj ufności a wzajemném wspieraniu się i zespoleniu usiłowań kraju i Rządu, a wszystkich warstw społeczeństwa między sobą, polega przyszłość kraju całego.

Wydział Rządu Narod. sądzi, że dziś nie jest już wynysłem utopistów przekonanie, jako w kraju od chwili wyswobodzenia niema stronnictw, ale jest tylko jeden wielki Narodowy zastęp, którego hasłem i prawem walka na życie i śmierć, o odkupienie niepodległości Polski.



Wydział Rządu Narod. oznajmując mieszkańcom w Zaborze Austryckim, a w szczególności członkom organizacyi Narodowej, objęcie Władzy naczelnej w prowincyi, odpowiedzialność tę w pełnej mierze bez wahania przyjmuje, o ile tylko usiłowaniom z jego strony, odpowie bezwarunkowa gotowość ze strony prowincyi.

Wymieniając poszczególne obowiązki pojedynczych obywateli, wobec toczącej się od roku blisko walki, a srożącego się coraz straszniej ucisku moskiewskiego najezdcy, byłoby zbytecznem i ubliżającem: dosyć wspomnieć, że

[24] Józef Hauke-Bosak (1834–1871), generał w powstaniu styczniowym, bliski współpracownik Romualda Traugutta, dowódca II korpusu. Naczelnik oddziałów powstańczych w województwie krakowskim, sandomierskim i kaliskim. Po powstaniu przebywał na emigracji. Walczył w armii francuskiej przeciwko Prusakom w wojnie 1870–1871. Poległ pod Dijon.

[25] Jarosław Aweyde (Awejde), uczestnik powstania styczniowego, najpierw służył w oddziale gen. Mariana Langiewicza, potem był adiutantem gen. Hauke-Bosaka.

obok poświęcenia, karność jest w danych okolicznościach niezbędnym warunkiem, powodzenia.

Wydział Rządu Narod. usilnie zaleca obywatelom Zaboru Austryackiego, aby nie wierzyli i potępiali szerzone poza zakresem organizacyi wiadomości, osnute na złej woli, zaległnieniu lub niechęci, przez łatwowiernych powtarzane; w bezwzględnej ufności a wzejemnem wspieraniu się i zespoleniu usiłowań kraju i Rządu, a wszystkich warstw społeczeństwa między sobą, polega przyszłość kraju całego.

Wydział Rządu Narod. sądzi, że dziś nie jest już wymysłem utopistów przekonanie, jako w kraju od chwili wyswobodzenia nie ma stronnictw, ale jest tylko jeden wielki Narodowy zastęp, którego hasłem i prawem walka na życie i śmierć, o odkupienie niepodległej Polski".

Pieczęć czarna, odbita na odwrocie, u dołu.

WYDZIAŁ RZĄDU NARODOWEGO W GALICYI

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 38 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 283, poz. XIII,2,9.

Wydział Rządu Narodowego dla Galicji utworzono dekretem Rządu Narodowego 9 listopada 1863 roku. Ukonstytuował się 1 grudnia 1863 roku w składzie: prezes Władysław Majewski, Aleksander Gorayski, Piotr Gross, Stanisław Koźmian, Ludwik Wodzicki.

27., 27a.

Bibl. MHK-D.1466/1.

Druk czarny.

Wymiary: 11,4 na 13,8 cm.

„Nr 7

NACZELNIK

Miasta Krakowa

DO OBYWATELI

Ażeby ponoszenie ciężarów Narodowych, jakie na miasto Kraków przypadają, ile możności ułatwić, a wszelkim możliwym nadużyciom zapobiedz, władze Narodowe ciągłą i ścisłą, przeprowadzają kontrollę.

W tym celu zawiadamiam wszystkich Obywateli, że od dnia 20 października 1863 r., ten tylko ma prawo do kwatery lub wiktu, kto się wykaże poświadczeniem, zaopatrzonem dwoma pieczątkami Bióra pomieszczeń. Bióro to odpowiedzialne jest za to, żeby potrzebom każdego, komu należy,


Nr. 7 NACZELNIK Miasta Krakowa DO OBYWATELI. Ażeby ponoszenie ciężarów Narodowych, jakie na miasto Kraków przypadają, ile możności ułatwić, a wszelkim możliwym nadużyciom zapobiedz, władze Narodowe ciągłą i ścisłą, przeprowadzają kontrollę. W tym celu zawiadamiam wszystkich Obywateli, że od dnia 20 października 1863 r., ten tylko ma prawo do kwatery lub wiktu, kto się wykaże poświadczeniem, zaopatrzonem dwoma pieczątkami Bióra pomieszczeń. Bióro to odpowiedzialne jest za to, żeby potrzebom każdego, komu należy, zaradzone było. Obywatele więc nie stosujący się do powyższego rozporządzenia, przyczyniają dowolnie ciężarów miasta i szkodzą sprawie Narodowej, opiekując się temi, któremi Władze Narodowe opiekować się nie chcą. Ponieważ zaś udzielanie kwater jest dla wielu obywateli zbyt uciążliwem, a jednak od obowiązku tego zwolnieni być nie mogą, dla takich zaprowadzona jest wyjątkowo opłata uwalniająca, którą Bióro pomieszczeń za kwitami pobierać będzie. Zawiadamiam również wszystkich Obywateli, że po przeprowadzeniu klassyfikacyi dochodów i majątków, po ścisłem sprawdzeniu i stwierdzeniu jej przez świadomych rzeczy Obywateli miejscowych, rozpocznie się niebawem ściąganie Ofiary Narodowej, według stopy przez Rząd Narodowy ustanowionej. Ofiara ta w całości do dnia 30 grudnia 1863 r. za kwitami sznurowemi ściągniętą będzie. Poborcy zaopatrzeni będą w upoważnienie od Naczelnika Miasta. Umotywowane reklamacye podawać można na ręce poborców, połowę jednak wyznaczonej Ofiary, należy w takim razie natychmiast uiścić. Kraków dnia 19 października 1863 r. NACZELNIK M: KRAKOWA


ta. Umotywowane reklama- Ofiary, należy w takim ra- rnika 1863 r. NACZELNIK M: KRAKOWA

zaradzone było. Obywatele więc nie stosujący się do powyższego rozporządzenia, przyczyniają dowolnie ciężarów miasta i szkodzą sprawie Narodowej, opiekując się temi, któremi Władze Narodowe opiekować się nie chcą.

Ponieważ zaś udzielanie kwater jest dla wielu obywateli zbyt uciążliwem, a jednak od obowiązku tego zwolnieni być nie mogą, dla takich zaprowadzona jest wyjątkowo opłata uwalniająca, którą Bióro pomieszczeń za kwitami pobierać będzie.

Zawiadamiam również wszystkich Obywateli, że po przeprowadzeniu klassyfikacyi dochodów i majątków, po ścisłem sprawdzeniu i stwierdzeniu jej przez świadomych rzeczy Obywateli miejscowych, rozpocznie się niebawem ściąganie Ofiary Narodowej, według stopy przez Rząd Narodowy ustanowionej. Ofiara ta w całości do dnia 30 grudnia 1863 roku za kwitami sznurowemi ściągniętą będzie.

Poborcy zaopatrzeni będą w upoważnienie od Naczelnika Miasta. Umotywowane reklamacye podawać można na ręce poborców, połowę jednak wyznaczonej Ofiary, należy w takim razie natychmiast uiścić.

Kraków 19 października 1863 roku".

Pieczęć czarna.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK M:[IASTA] KRAKOWA

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 36 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 295, poz. XIV,6,6.

28., 28a.

Bibl. MHK-D.1466/2.

Druk czarny.

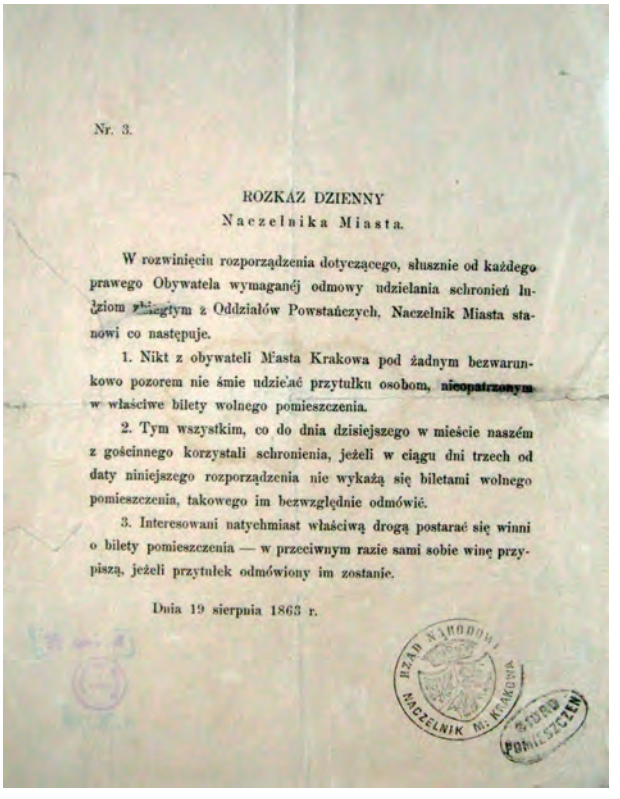
Wymiary: 23 na 17,8 cm.

„Nr. 3.

ROZKAZ DZIENNY

Naczelnika Miasta

W rozwinięciu rozporządzenia dotyczącego, słusznie od każdego prawego Obywatela wymaganej odmowy udzielania schronień ludziom zbiegłych z Oddziałów Powstańczych, Naczelnik Miasta stanowi co następuje.



Nr. 3.

ROZKAZ DZIENNY
Naczelnika Miasta.

W rozwinięciu rozporządzenia dotyczącego, słusznie od każdego prawego Obywatela wymaganéj odmowy udzielania schronień Inżiom zbiegłym z Oddziałów Powstańczych, Naczelnik Miasta stanowi co następuje.

1. Nikt z obywateli Masta Krakowa pod żadnym bezwarunkowo pozorem nie śmie udzielać przytułku osobom, nieopatrzonym w właściwe bilety wolnego pomieszczenia.

2. Tym wszystkim, co do dnia dzisiejszego w mieście naszém z gościnnego korzystali schronienia, jeżeli w ciągu dni trzech od daty niniejszego rozporządzenia nie wykażą się biletami wolnego pomieszczenia, takowego im bezwzględnie odmówić.

3. Interesowani natychmiast właściwą drogą postarać się winni o bilety pomieszczenia — w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą, jeżeli przytułek odmówiony im zostanie.

Dnia 19 sierpnia 1863 r.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK M: KRAKOWA BIURO POMIESZCZEŃ



1. Nikt z obywateli Miasta Krakowa pod żadnym bezwarunkowo pozorem nie śmie udzielać przytułku osobom nieopatrzonym w właściwe bilety wolnego pomieszczenia.

2. Tym wszystkim, co do dnia dzisiejszego w mieście naszem z gościnnego korzystali schronienia, jeżeli w ciągu dni trzech od daty niniejszego rozporządzenia nie wykażą biletami wolnego pomieszczenia, takowego im bezwzględnie odmówić.

3. Interesowani natychmiast właściwą drogą postarać się winni o bilety pomieszczenia – w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą, jeżeli przytułek odmówiony im zostanie.

Dnia 19 sierpnia 1863 roku".

Dwie pieczęcie czarne.

RZĄD NARODOWY NACZELNIK M:[IASTA] KRAKOWA

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 36 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 295, poz. XIV,6,6.

Owalna z napisem: BIURO / POMIESZCZEŃ.

Wymiary: 16 na 28 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 197, poz. III,3,2.

Używana w Krakowie.

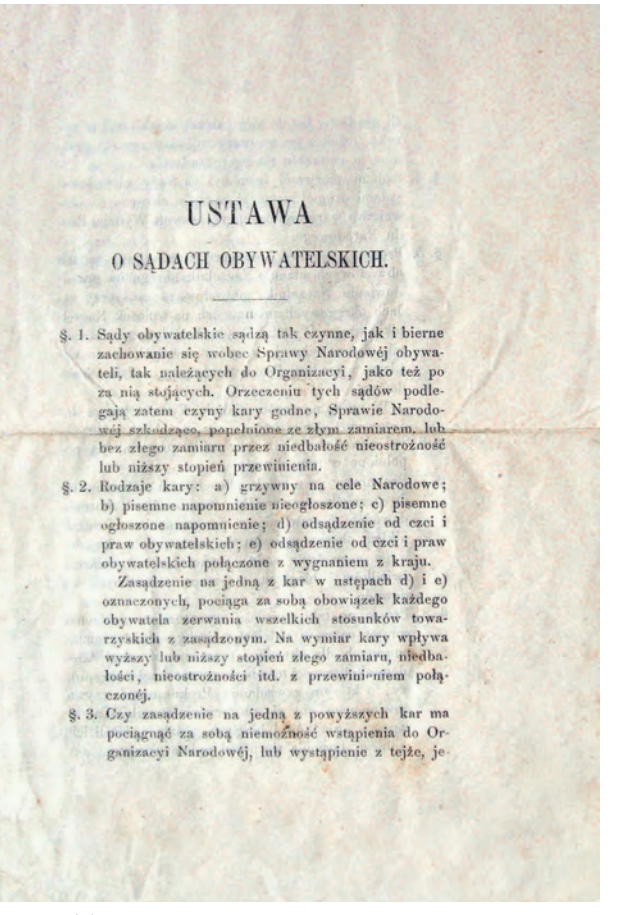
Biuro Pomieszczeń jako jedna z agend pomocniczych Rządu Narodowego w Galicji Zachodniej zajmowało się przygotowywaniem kwater dla powstańców. Funkcjonowało przy naczelniku miasta. Udzielanie kwater było obowiązkiem wszystkich obywateli, a gdy ktoś nie miał takiej możliwości, przekazywał w zamian odpowiednią kwotę pieniężną kwitowaną przez Biuro.

29., 29a., 29b., 29c., 29d.

Bibl. MHK-D.2348.

Druk czarny.

Wymiary: 22,5 na 14,5 cm.



USTAWA
O SĄDACH OBYWATELSKICH.

§. 1. Sądy obywatelskie sądzą tak czynne, jak i bierne zachowanie się wobec Sprawy Narodowéj obywateli, tak należących do Organizacyi, jako też po za nią stojących. Orzeczeniu tych sądów podlegają zatem czyny kary godne, Sprawie Narodowéj szkodzące, popełnione ze złym zamiarem, lub bez złego zamiaru przez niedbałość nieostrożność lub niższy stopień przewinienia.

§. 2. Rodzaje kary: a) grzywny na cele Narodowe; b) pisemne napomnienie nieogłoszone; c) pisemne ogłoszone napomnienie; d) odsądzenie od czci i praw obywatelskich; e) odsądzenie od czci i praw obywatelskich połączone z wygnaniem z kraju.

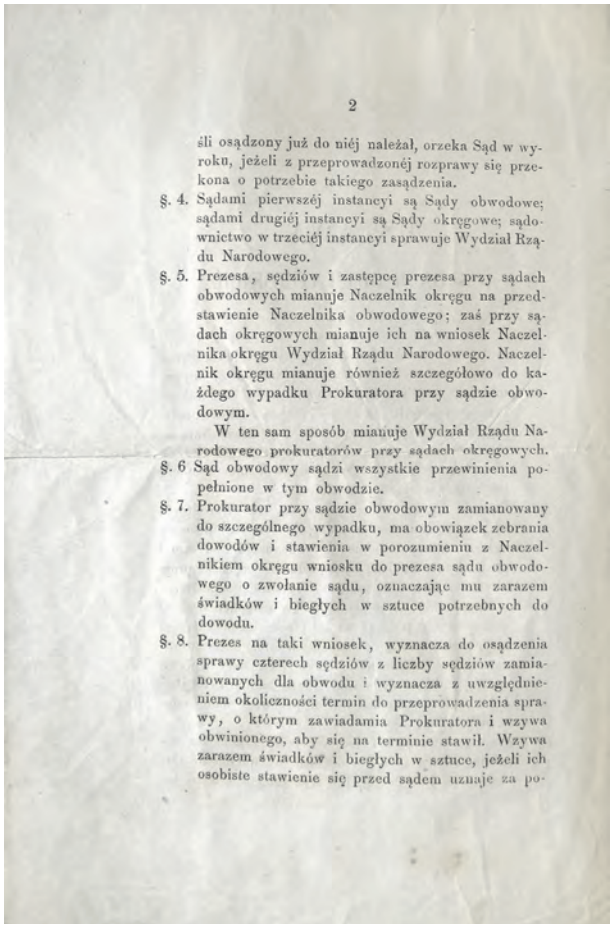
Zasądzenie na jedną z kar w ustępach d) i e) oznaczonych, pociąga za sobą obowiązek każdego obywatela zerwania wszelkich stosunków towarzyskich z zasądzonym. Na wymiar kary wpływa wyższy lub niższy stopień złego zamiaru, niedbałości, nieostrożności itd. z przewinieniem połączonéj.

§. 3. Czy zasądzenie na jedną z powyższych kar ma pociągnąć za sobą niemożność wstąpienia do Organizacyi Narodowéj, lub wystąpienie z tejże, je

„USTAWA
O SĄDACH OBYWATELSKICH

§ 1. Sądy obywatelskie sądzą tak czynne, jak i bierne zachowanie się wobec Sprawy Narodowej obywateli, tak należących do Organizacyi, jako też poza nią stojących. Orzeczeniu tych sądów podlegają zatem czyny kary godne, Sprawie Narodowej szkodzące, popełnione ze złym zamiarem, lub bez złego zamiaru przez niedbałość, nieostrożność lub niższy stopień przewinienia.

§ 2. Rodzaje kary: a) grzywny na cele Narodowe; b) pisemne napomnienie nie ogłoszone; c) pisemne ogłoszone napomnienie; d) odsądzenie od czci i praw obywatelskich;



2

śli osądzony już do niéj należał, orzeka Sąd w wyroku, jeżeli z przeprowadzonéj rozprawy się przekona o potrzebie takiego zasądzenia.

§. 4. Sądami pierwszéj instancyi są Sądy obwodowe; sądami drugiéj instancyi są Sądy okręgowe; sądownictwo w trzeciéj instancyi sprawuje Wydział Rządu Narodowego.

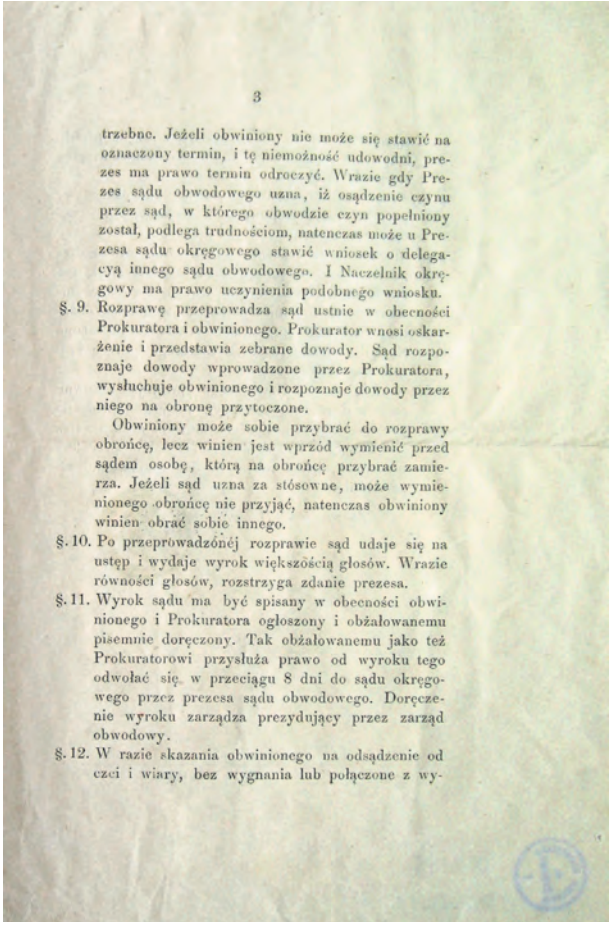
§. 5. Prezesa, sędziów i zastępcę prezesa przy sądach obwodowych mianuje Naczelnik okręgu na przedstawienie Naczelnika obwodowego; zaś przy sądach okręgowych mianuje ich na wniosek Naczelnika okręgu Wydział Rządu Narodowego. Naczelnik okręgu mianuje również szczegółowo do każdego wypadku Prokuratora przy sądzie obwodowym.

W ten sam sposób mianuje Wydział Rządu Narodowego prokuratorów przy sądach okręgowych.

§. 6 Sąd obwodowy sądzi wszystkie przewinienia popełnione w tym obwodzie.

§. 7. Prokurator przy sądzie obwodowym zamianowany do szczególnego wypadku, ma obowiązek zebrania dowodów i stawienia w porozumieniu z Naczelnikiem okręgu wniosku do prezesa sądu obwodowego o zwołanie sądu, oznaczając mu zarazem świadków i biegłych w sztuce potrzebnych do dowodu.

§. 8. Prezes na taki wniosek, wyznacza do osądzenia sprawy czterech sędziów z liczby sędziów zamianowanych dla obwodu i wyznacza z uwzględnieniem okoliczności termin do przeprowadzenia sprawy, o którym zawiadamia Prokuratora i wzywa obwinionego, aby się na terminie stawił. Wzywa zarazem świadków i biegłych w sztuce, jeżeli ich osobiste stawienie się przed sądem uznaje za po-



3

trzebne. Jeżeli obwiniony nie może się stawić na oznaczony termin, i tę niemożność udowodni, prezes ma prawo termin odroczyć. Wrazie gdy Prezes sądu obwodowego uzna, iż osądzenie czynu przez sąd, w którego obwodzie czyn popełniony został, podlega trudnościom, natenczas może u Prezesa sądu okręgowego stawić wniosek o delegacyą innego sądu obwodowego. I Naczelnik okręgowy ma prawo uczynienia podobnego wniosku.

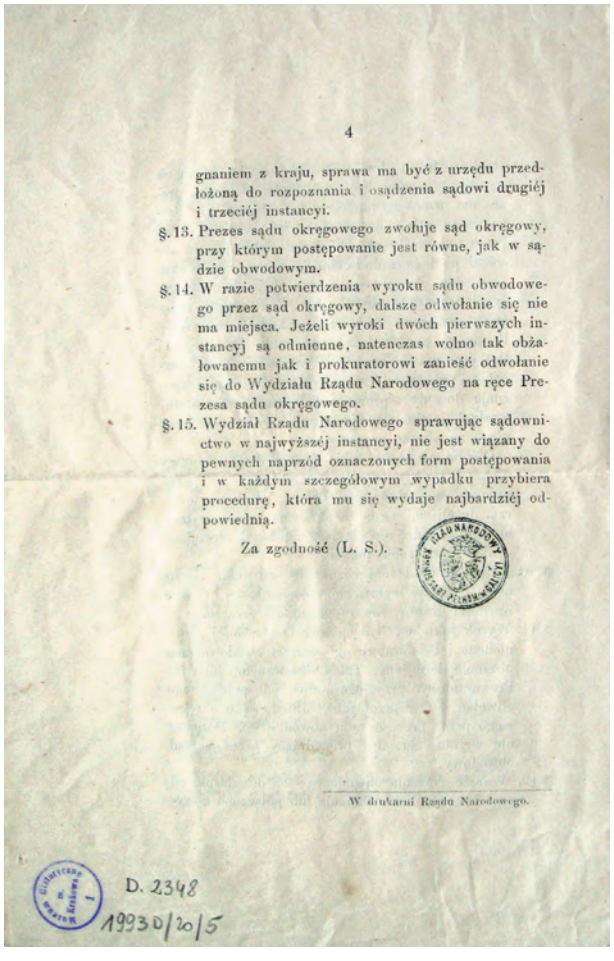
§. 9. Rozprawę przeprowadza sąd ustnie w obecności Prokuratora i obwinionego. Prokurator wnosi oskarżenie i przedstawia zebrane dowody. Sąd rozpoznaje dowody wprowadzone przez Prokuratora, wysłuchuje obwinionego i rozpoznaje dowody przez niego na obronę przytoczone.

Obwiniony może sobie przybrać do rozprawy obrońcę, lecz winien jest wprzód wymienić przed sądem osobę, którą na obrońcę przybrać zamierza. Jeżeli sąd uzna za stósowne, może wymienionego obrońcę nie przyjąć, natenczas obwiniony winien obrać sobie innego.

§. 10. Po przeprowadzonéj rozprawie sąd udaje się na ustęp i wydaje wyrok większością głosów. Wrazie równości głosów, rozstrzyga zdanie prezesa.

§. 11. Wyrok sądu ma być spisany w obecności obwinionego i Prokuratora ogłoszony i obżałowanemu pisemnie doręczony. Tak obżałowanemu jako też Prokuratorowi przysługa prawo od wyroku tego odwołać się w przeciągu 8 dni do sądu okręgowego przez prezesa sądu obwodowego. Doręczenie wyroku zarządza prezydujący przez zarząd obwodowy.

§. 12. W razie skazania obwinionego na odsądzenie od czci i wiary, bez wygnania lub połączone z wy-



4

gnaniem z kraju, sprawa ma być z urzędu przedłożoną do rozpoznania i osądzenia sądowi drugiéj i trzeciéj instancyi.

§. 13. Prezes sądu okręgowego zwołuje sąd okręgowy, przy którym postępowanie jest równe, jak w sądzie obwodowym.

§. 14. W razie potwierdzenia wyroku sądu obwodowego przez sąd okręgowy, dalsze odwołanie się nie ma miejsca. Jeżeli wyroki dwóch pierwszych instancyj są odmienne, natenczas wolno tak obżałowanemu jak i prokuratorowi zanieść odwołanie się do Wydziału Rządu Narodowego na ręce Prezesa sądu okręgowego.

§. 15. Wydział Rządu Narodowego sprawując sądownictwo w najwyższéj instancyi, nie jest wiązany do pewnych naprzód oznaczonych form postępowania i w każdym szczegółowym wypadku przybiera procedurę, która mu się wydaje najbardziéj odpowiednią.

Za zgodność (L. S.).

W drukarni Rządu Narodowego.

D. 2348
19930/20/5



e) odsądzenie od czci i praw obywatelskich połączone z wygnaniem z kraju.

Zasądzenie na jedną z kar w ustępach d) i e) oznaczonych, pociąga za sobą obowiązek każdego obywatela zerwania wszelkich stosunków towarzyskich z zasądzonym. Na wymiar kary wpływa wyższy lub niższy stopień złego zamiaru, niedbałości, nieostrożności itd. z przewinieniem połączonej.

§ 3. Czy zasądzenie na jedną z powyższych kar ma pociągać za sobą niemożność wstąpienia do Organizacyi Narodowej, lub wystąpienia z tejże, jeśli osądzony już do niej

należał, orzeka Sąd w wyroku, jeżeli z przeprowadzonej rozprawy się przekona o potrzebie takiego zasądzenia.

§ 4. Sądami pierwszej instancyi są Sądy okręgowe; sądownictwo w trzeciej instancyi sprawuje Wydział Rządu Narodowego.

§ 5. Prezesa, sędziów i zastępcę prezesa przy sądach obwodowych mianuje Naczelnik okręgu na przedstawienie Naczelnika obwodowego; zaś przy sądach okręgowych mianuje ich na wniosek Naczelnika okręgu Wydział Rządu Narodowego. Naczelnik okręgu mianuje również szczegółowo do każdego wypadku Prokuratora przy sądzie obwodowym.

W ten sam sposób mianuje Wydział Rządu Narodowego prokuratorów przy sądach okręgowych.

§ 6. Sąd obwodowy sądzi wszystkie przewinienia popełnione w tym obwodzie.

§ 7. Prokurator przy sądzie obwodowym zamianowany do szczególnego wypadku, ma obowiązek zebrania dowodów i stawienia w porozumieniu z Naczelnikiem okręgu wniosku do prezesa sądu obwodowego o zwołanie sądu, oznaczając mu zarazem świadków i biegłych w sztuce potrzebnych do dowodu.

§ 8. Prezes na taki wniosek, wyznacza do osądzenia sprawy czterech sędziów z liczby sędziów zamianowanych dla obwodu i wyznacza z uwzględnieniem okoliczności termin do przeprowadzenia sprawy, o którym zawiadamia Prokuratora i wzywa obwinionego, aby się na terminie stawił. Wzywa zarazem świadków i biegłych w sztuce, jeżeli ich osobiste stawienie się przed sądem uznaje za potrzebne. Jeżeli obwiniony nie może się stawić na oznaczony termin i tę niemożność udowodni, prezes ma prawo termin odroczyć. W razie gdy Prezes sądu obwodowego uzna, że osądzenie czynu przez sąd, w którego obwodzie czyn popełniony został, podlega trudnościom, natenczas może u Prezesa sądu okręgowego stawić wniosek o delegacyą innego sądu obwodowego. I Naczelnik okręgowy ma prawo uczynienia podobnego wniosku.

§ 9. Rozprawę przeprowadza sąd ustnie w obecności Prokuratora i obwinionego. Prokurator wnosi oskarżenie i przedstawia zebrane dowody. Sąd rozpoznaje dowody wprowadzone przez Prokuratora, wysłuchuje obwinionego i rozpoznaje dowody przez niego na obronę przytoczone.

Obwiniony może sobie przybrać do rozprawy obrońcę, lecz winien jest wprzód wymienić przed sądem osobę, którą na obrońcę przybrać zamierza. Jeżeli sąd uzna za stosowne, może wymienionego obrońcę nie przyjąć, natenczas obwiniony winien obrać sobie innego.

§ 10. Po przeprowadzonej rozprawie sąd udaje się na ustęp i wydaje wyrok większością głosów. W razie równości głosów, rozstrzyga zdanie prezesa.

§ 11. Wyrok sądu ma być spisany w obecności obwinionego i Prokuratora ogłoszony i obżałowanemu pisemnie doręczony. Tak obżałowanemu jako też Prokuratorowi przysługa prawo od wyroku tego odwołać się w przeciągu 8 dni od sądu okręgowego przez prezesa sądu obwodowego. Doręczenie wyroku zarządza prezydujący przez zarząd obwodowy.

§ 12. W razie skazania obwinionego na odsądzenie od czci i wiary, bez wygnania lub połączone z wygnaniem z kraju, sprawa ma być z urzędu przedłożoną do rozpoznania i osądzenia sądowi drugiej i trzeciej instancyi.

§ 13. Prezes sądu okręgowego zwołuje sąd okręgowy, przy którym postępowanie jest równe, jak w sądzie obwodowym.

§ 14. W razie potwierdzenia wyroku sądu obwodowego przez sąd okręgowy, dalsze odwołanie się nie ma miejsca. Jeżeli wyroku dwóch pierwszych instancyi są odmienne, natenczas wolno tak obżałowanemu jak i prokuratorowi zanieść odwołanie się do Wydziału Rządu Narodowego na ręce Prezesa sądu okręgowego.

§ 15. Wydział Rządu Narodowego sprawując sądownictwo w najwyższej instancyi, nie jest wiązany do pewnych naprzód oznaczonych form postępowania i w każdym szczegółowym wypadku przybiera procedurę, która mu się wydaje najbardziej odpowiednią.

Za zgodność (L. S.).

W drukarni Rządu Narodowego".

Pieczęć ciemnoniebieska.

RZĄD NARODOWY KOMISSARZ PEŁNOM:[OCNY] w GALICYI

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 21 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 268, 269, poz. XII,3,7.

30., 30a.

Bibl. MHK-D.1476.

Druk czarny.

Wymiary: 42 na 24,8 cm.

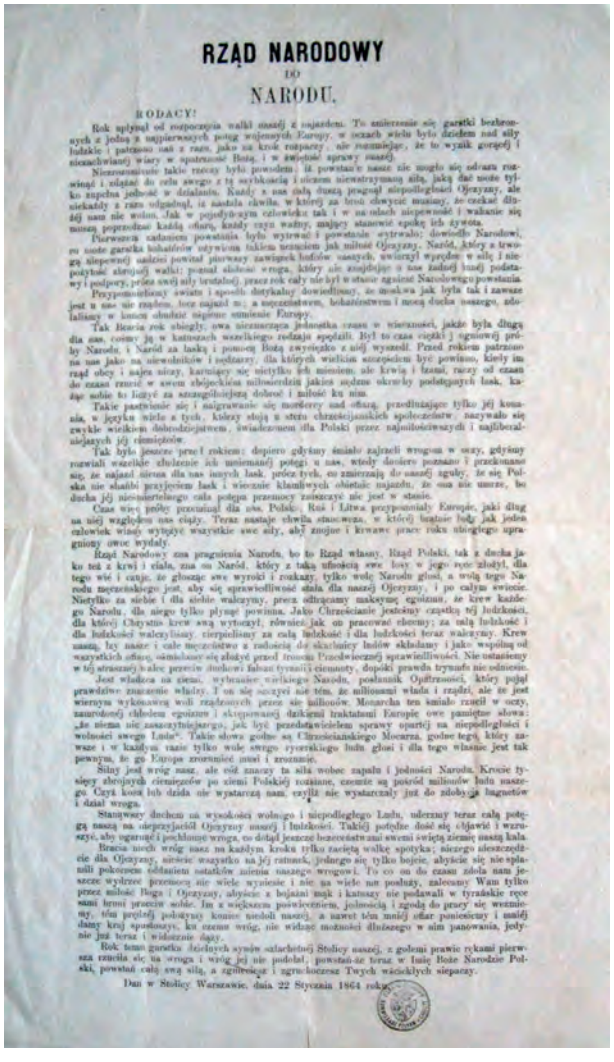
„RZĄD NARODOWY
DO
NARODU
RODACY!

Rok upłynął od rozpoczęcia walki naszej z najazdem. To zmierzenie się garstki bezbronnych z jedną z najpierwszych potęg wojennych Europy, w oczach wielu było dziełem nad siły ludzkie i patrzono nań zrazu, jako na krok rozpaczy, nie rozumiejąc, że to wynik gorącej i niezachwianej wiary w opatrzność Bożą, i w świętość sprawy naszej.

Niezrozumienie takie rzeczy było powodem, iż powstanie nasze nie mogło się od razu rozwinąć i zdążyć do celu swego z tą szybkością i niczem nie wstrzymaną siłą, jaką dać może tylko zupełna jedność w działaniu. Każdy z nas całą duszą pragnął niepodległej Ojczyzny, ale nie każdy z razu odgadnął, iż nastała chwila w której za broń chwycić musimy, że czekać nam dłużej nie wolno. Jak w pojedynczym człowieku tak i w narodach niepewność i wahanie się muszą poprzedzać każdą ofiarę, każdy czyn ważny, mający stanowić epokę ich żywota.

Pierwszem zadaniem powstania było wytrwać i powstanie wytrwało; dowiodło Narodowi co może garstka bohaterów ożywiona takiem uczuciem jak miłość Ojczyzny. Naród, który z trwogą niepewnej nadziei powitał pierwszy zawiązek hufców naszych, uwierzył w prędce w siłę i nie[s] pożytość zbrojnej walki; poznał słabość wroga, który nie znajdując u nas żadnej innej podstawy i podpory, prócz swej siły brutalnej, przez rok cały nie był w stanie zgnieść Narodowego powstania.

Przypomnieliśmy światu i w sposób dotykalny dowiedliśmy, że moskwa jak była taki zawsze jest u nas nie rządem, lecz najazdem; a męczeństwem, bohaterstwem i mocą



RZĄD NARODOWY
DO
NARODU.

RODACY!

Rok upłynął od rozpoczęcia walki naszej z najazdem. To zmierzenie się garstki bezbronnych z jedną z najpierwszych potęg wojennych Europy, w oczach wielu było dziełem nad siły ludzkie i patrzano nań z razu, jako na krok rozpaczy, nie rozumiejąc, że to wynik gorącej i niezachwianej wiary w spełnienie Bożą, i w świętość sprawy naszej.

Nieroztropnie takie rzeczy były powodem, iż powstanie nasze nie mogło się odrazu rozwinąć i nijakie do celu swego z tą szybkością i ogromem niewstrzymaną siłą, jaką dać może tylko zupełna jedność w działaniu. Każdy z nas cały duszą pragnął niepodległości Ojczyzny, ale niekażdy z razu odgadnął, iż nadała chwila, w której za brzeg cierpieć musimy, że ciężkie dłonie nam nie wolno, jak w pojedyńczym człowieku tak i w całych narodach niepewność i wahanie się muszą poprzedzać każdą ofiarę, każdy czyn ważny, mający stanowić epokę ich żywota.

Pierwszem zadaniem powstania było wytrwać i powstanie wytrwało: dowiodło Narodowi, co może garstka bohaterów ożywiona takiem uczuciem jak miłość Ojczyzny. Naród, który z twarzą niepewność zaślepi powinał pierwszy zawinek ludów uciszych, wreszcie wyrzekł w siłę i niepodległość skrzętnej walki; pomiał słabość wroga, który nie znajdując u nas żadnej tamy podstawy i podpory, przez swój nikczemny brutalność przez rok cały nie był w stanie zgnieść Narodowego powstania.

Przypomnieliśmy światu i sposób dotychczas dowiedliśmy, że moskwa jak była tak i zawsze jest u nas nie rządem, lecz najazdem, bezprawiem i mocą ducha naszego, zdolaliśmy w końcu obudzić uśpione sumienie Europy.

Tak Bracia rok ubiegły, owa nieznaczna jednostka czasu w wieczności, jakże była długą dla nas, cośmy ją w katuszach wszelkiego rodzaju spędzili. Był to czas ciężkiej i ogniowej próby Narodu, i Naród za łaską i pomocą Bożą zwycięzko z niej wyszedł. Przed rokiem patrzono na nas jako na niewolników i nędzarzy, dla których wielkim szczęściem być powinno, kiedy im rząd obcy i najezdniczy, karmiący się nie tylko ich mieniem, ale krwią i łzami, raczy od czasu do czasu rzucić w swem zbójeckiem miłosierdziu jakieś nędzne okruchy podstępnych łask, każąc sobie to liczyć za szczególną dobroć i miłość ku nim.

Takie pastwienie się i naigrawanie się mordercy nad ofiarą, przedłużające tylko jej konanie, w języku wielu z tych, którzy stoją u steru chrześcijańskich społeczeństw, nazywało się zwykle wielkiem dobrodziejstwem, świadczonem dla Polski przez najmiłościwszych i najliberalniejszych jej ciemiężców.

Tak było jeszcze przed rokiem; dopiero gdyśmy śmiało zajrzeli wrogom w oczy, gdyśmy rozwiali wszelkie złudzenie ich mniemanej potęgi u nas, wtedy dopiero poznano i przekonano się, że najazd nie ma dla innych łask, prócz tych, co zmierzają do naszej zguby, że się Polska nie zhańbi przyjęciem łask i wiecznie kłamliwych obietnic najazdu, że



ducha naszego, zdołaliśmy w końcu obudzić uśpione sumienie Europy.

Tak Bracia rok ubiegły, owa nieznaczna jednostka czasu w wieczności, jakże była długą dla nas, cośmy ją w katuszach wszelkiego rodzaju spędzili. Był to czas ciężkiej i ogniowej próby Narodu, i Naród za łaską i pomocą Bożą zwycięzko z niej wyszedł. Przed rokiem patrzono na nas jako na niewolników i nędzarzy, dla których wielkim szczęściem być powinno, kiedy im rząd obcy i najezdniczy, karmiący się nie tylko ich mieniem, ale krwią i łzami, raczy od czasu do czasu rzucić w swem zbójeckiem miłosierdziu jakieś nędzne okruchy podstępnych łask, każąc sobie to liczyć za szczególną dobroć i miłość ku nim.

Takie pastwienie się i naigrawanie się mordercy nad ofiarą, przedłużające tylko jej konanie, w języku wielu z tych, którzy stoją u steru chrześcijańskich społeczeństw, nazywało się zwykle wielkiem dobrodziejstwem, świadczonem dla Polski przez najmiłościwszych i najliberalniejszych jej ciemiężców.

Tak było jeszcze przed rokiem; dopiero gdyśmy śmiało zajrzeli wrogom w oczy, gdyśmy rozwiali wszelkie złudzenie ich mniemanej potęgi u nas, wtedy dopiero poznano i przekonano się, że najazd nie ma dla innych łask, prócz tych, co zmierzają do naszej zguby, że się Polska nie zhańbi przyjęciem łask i wiecznie kłamliwych obietnic najazdu, że ona nie umrze, bo ducha jej nieśmiertelnego cała potęga przemocy zniszczyć nie jest w stanie.

Czas więc próby przeminął dla nas. Polska, Ruś i Litwa przypomniały Europie, jaki dług na niej względem nas ciąży. Teraz nastaje chwila stanowcza, w której bratnie ludy jak jeden człowiek winny wytężyć wszystkie swe siły, aby znojne i krwawe prace roku ubiegłego upragniony owoc wydały.

Rząd Narodowy zna pragnienia Narodu, bo to Rząd własny, Rząd Polski, tak z ducha jako też z krwi i ciała, zna on Naród, który z taką ufnością swe losy w jego ręce złożył, dlatego wie i czuje, że głosząc swe wyroki i rozkazy, tylko wolę Narodu głosi, a wolą tego Narodu męczeńskiego jest, aby się sprawiedliwość stała dla naszej Ojczyzny, i po całym świecie. Nie tylko za siebie i dla siebie walczymy, precz odtrącamy maksymę egoizmu, że krew każdego Narodu, dla niego tylko płynąć powinna. Jako Chrześcianie jesteśmy cząstką tej ludzkości, dla której Chrystus krew swą wytoczył, również jak on pracować chcemy; za całą ludzkość walczyliśmy i dla ludzkości walczyliśmy, cierpieliśmy za całą ludzkość i dla ludzkości teraz walczymy. Krew naszą, łzy nasze i całe męczeństwo z radością do skarbnicy ludów składamy i jako wspólną od wszystkich ofiarę, ośmielamy się złożyć przed tronem Przedwiecznej sprawiedliwości. Nie ustaniemy w tej strasznej walce przeciw duchowi fałszu tyranii i ciemnoty, dopóki prawda tryumfu nie odniesie.

Jest władzca na ziemi wybraniec wszelkiego Narodu, posłannik Opatrzności, który pojął prawdziwe znaczenie władzy. I on się szczyci nie tem, że milionami włada i rządzi, ale że jest wiernym wykonawcą woli rządzonych przez się milionów. Monarcha ten śmiało rzucił w oczy, zamrożonej chłodem egoizmu i skrępowanej dzikiemi traktatami Europie owe pamiętne słowa: »że nie ma nic zaszczytniejszego, jak być przedstawicielem sprawy opartej na niepodległości i wolności swego Ludu«. Takie słowa godne są Chrześciańskiego Mocarza, godne tego, który zawsze i w każdym razie tylko wolę swego rycerskiego ludu głosi i dlatego właśnie jest tak pewnym, że go Europa zrozumieć musi i zrozumie.

Silny jest nasz wróg, ale cóż znaczy ta siła wobec zapału i jedności Narodu. Krocie tysięcy zbrojnych ciemięzców po ziemi Polskiej rozsiane, czemże są pośród milionów ludu naszego. Czyż kosa lub dzida nie wystarczą nam, czyliż nie wystarczały już do zdobycia bagnetów i dział wroga.

Stanąwszy duchem na wysokości wolnego i niepodległego Ludu, uderzmy teraz całą potęgą naszą na wrogów Ojczyzny naszej i ludzkości. Takie potędze dość się objawić

i wzruszyć, aby ogarnąć i pochłonąć wroga, co dotąd jeszcze bezeceństwami swemi świętą ziemię naszą kala.

Bracia niech wróg nasz na każdym kroku tylko zaciętą walkę spotyka; niczego nie szczędźcie dla Ojczyzny, nieście wszystko na jej ratunek, jednego się tylko bójcie, abyście się nie splamili pokornem oddaniem ostatków mienia naszego wrogowi. To co on do czasu zdoła nam jeszcze wydrzeć przemocą nie wiele wyniesie i nie na wiele mu posłuży, zalecamy Wam tylko przez miłość Boga i Ojczyzny, abyście z bojaźni mąk i katuszy nie podawali w tyrańskie ręce sami broni przeciw sobie. Im z większem poświęceniem, jednością i zgodą do pracy się weźmiemy, tem prędzej położymy koniec niedoli naszej, a nawet tem mniej ofiar poniesiemy i mniej damy kraj spustoszyć, ku czemu wróg, nie widząc możności dłuższego w nim panowania, jedynie już teraz i widocznie dąży.

Rok temu garstka dzielnych synów szlachetnej Stolicy naszej, z gołemi prawie rękami pierwsza rzuciła się na wroga i wróg jej nie podołał, powstań-że teraz w Imię Boże Narodzie Polski, powstań całą swą siłą, a zgnieciesz i zgruchoczesz Twych wściekłych siepaczy.

Dan w Stolicy Warszawie, dnia 22 stycznia 1864 roku".

Pieczęć czarna.

RZĄD NARODOWY KOMISSARZ PEŁNOM:[OCNY] w GALICYI

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Średnica: 21 mm.

Lit.: Sztakelberg, s. 268, 269, poz. XII,3,7.

IV Tłoki pieczętne

31., 31a., 31b.

MHK-3447/III.



Mosiądz, relief wypukły (brak uchwytu). Na obwodzie wybity napis wykonawcy (?): MAGUELLI.

Średnica: 40 mm.

RZĄD NARODOWY SEKRETARYAT AGEN:[TA]

DYPL:[OMATYCZNEGO] POL:[SKIEGO] WE: WŁOSZECH

Wewnątrz ukoronowana tarcza trójdzielna z herbami Polski, Litwy i Rusi.

Lit.: Sztakelberg, s. 268,269, poz. XII,3,7 (jakkolwiek Sztakelberg odnotowuje przy niektórych pieczęciach miejsce przechowania ich zachowanych tłoków (duża liczba w zbiorach Muzeum Historycznego we Lwowie), to w tym przypadku podaje tylko odbitkę tej pieczęci – stąd wniosek, że nie znał miejsca przechowywania tego tłoka nabytego przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa w 1979 roku).

Karta inwentarzowa MHK-3447/III (oprac. Janusz Tadeusz Nowak, 13 listopada 1979 roku).

Agentem dyplomatycznym Rządu Narodowego we Włoszech był Józef Ordęga[26], mianowany 4 września 1863 roku, który piastował to stanowisko do końca powstania.





[26] Józef Ordęga (1802–1879), uczestnik powstania listopadowego, następnie na emigracji. Członek Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. W czasie powstania styczniowego komisarz Tymczasowego Rządu Narodowego na Francję od 28 lutego 1863 r., następnie agent dyplomatyczny we Włoszech i Szwajcarii.



32., 32a.

MHK-620/III.

Mosiądz, relief wypukły, drewnianym, profilowany uchwyt.

Owal: 27 na 22 mm, długość całości: 9 cm.

DOBRO OJCZYZNY

Wewnątrz tarcza dwudzielna z herbami Polski i Litwy, powyżej dwie splecione dłonie, tzw. ręce przyjaźni.

Lit.: Sztakelberg, s. 37–39, poz. XXVII,4–XXVII,8. Ale nie ma odnotowanego opisywanego tu egzemplarza z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, tylko występują inne pieczęcie z motywem „rąk przyjaźni" i następującymi napisami: RÓWNOŚĆ WOLNOŚĆ NIEPODLEGŁOŚĆ, ODWAGA ROZWAGA, KOMITET BRATNIEJ POMOCY, BRATERSTWO RZEMIEŚLNICZE WSZELKICH WYZNAŃ. [1]Fotografie: J.T. Nowak

Karta inwentarzowa MHK-620/III (oprac. anonimowe, 3 czerwca 1959 roku; reinwentaryzacja Maria Zientara, 10 listopada 1989 roku).

Przedstawienie tzw. rąk przyjaźni na pieczęciach powstańczych nawiązywało do nieco wcześniejszego okresu żałoby narodowej, kiedy używano takiego znaku jako symbolu braterstwa chłopów ze szlachtą walczących ramię w ramię z zaborcą. Czasami ręka chłopska miała barankowe obramowanie, natomiast pańska fragment rękawa sukiennego.

Na koniec zacytujmy jeszcze raz jeszcze refleksje Marszałka Piłsudskiego o powstaniu styczniowym: „I gdy raz jeszcze rzucam pytanie: wielkości, gdzie twoje imię? – znajduję odpowiedź: wielkość naszego narodu w wielkiej epoce 1863 roku istniała, a polegała ona na jedynym może w dziejach naszych rządzie, który, nieznany z imienia, był tak szanowany i tak słuchany, że zazdrość wzbudzać może we wszystkich krajach i u wszystkich narodów"[27].



Fotografie: J.T. Nowak

[27] Piłsudski J.: Rok 1863…, s. 167.

Seals from the January Uprising of 1863–1864 in the Collection of the Historical Museum of the City of Kraków

Just as any other momentous event in the life of the Polish nation, the January Uprising has stirred up emotions and come in for praise on the one hand and criticism on the other. The period directly after its tragic end as well as the successive years up to the outbreak of World War I saw heated debates on the purposefulness of taking up arms against the partitioning power having such a prodigious military potential that the chances of its being defeated by the provisional, underequipped and insufficiently armed Polish underground units were less than poor. Negative opinions about the uprising seemed to prevail in the public consciousness.

In 1918 Poland regained independence. That moment had been anticipated eagerly by generations, and when it finally came, the memory of the Uprising of 1863 gained in significance. Looking back on it years later, it became evident that the sacrifice had not been wasted.

As 2013 sees the 150th anniversary of the outbreak of the January Uprising, it is a good opportunity to commemorate that bid of independence in a number of ways, including through a display of its related mementoes. The collection of the Historical Museum of the City of Kraków contains a selection of 21 seals of the insurrectionary National Government (Rząd Narodowy); they were stamped in black ink on irregular scraps of paper torn out from documents issued by such insurrectionary institutions as the Chief Council of Galicia (Rada Naczelna Galicji), the Central Council of Kraków (Ława Główna Krakowska), Commissar Plenipotentiary of Galicia (Komisarz Pełnomocny w Galicji), the Department for Kraków and West Galicia (Wydział Krakowa i Galicji Zachodniej), Kraków City Governor (Naczelnik Miasta Krakowa), Kraków District Governor (Naczelnik Okręgu Krakowskiego).

We have not established who treated the said documents in this way. Some of them are moisture-stained in dark brown. It is possible that the papers had decayed with age and someone tore off the fragments with seals because complete documents could not have been preserved. The seals are not prints of the original stamps, which were impressed on blank sheets of paper and collected as mementoes during the period of national mourning after the fall of the uprising, but the remains of original documents, some of which contain fragments of letters.

The article is supplemented with insurrectionary documents held in the collection of the Historical Museum of the City of Kraków, which have been preserved in their entirety and bear stamps of the National Government. Some of the documents were handwritten and some were printed, such as insurrectionist Henryk Nikodemski's personal documents, the Act on civil courts, or the appeal from the National Government on an anniversary of the outbreak of the uprising.

The article covers the most valuable items in the collection, namely two original stamps; one of them comes from the Secretariat of the Diplomatic Agent in Italy, and the other reads "Dobro Ojczyzny" (The Good of the Homeland).